



GRUPA POMOCY W TRANSPORCIE NARODÓW ZJEDNOCZONYCH UNTAG (kwiecień 1989 marzec 1990)

UNTAG została utworzona, aby pomagać Specjalnemu Przedstawicielowi Sekretarza Generalnego w zapewnieniu wczesnej niepodległości Namibii poprzez wolne i uczciwe wybory pod nadzorem i kontrolą Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz w wykonywaniu szeregu innych obowiązków. Niepodległa Namibia przystąpiła do Organizacji Narodów Zjednoczonych w kwietniu 1990 roku

UNTAG została utworzona zgodnie z rezolucją 632 (1989) z dnia 16 lutego 1989 r., aby pomagać Specjalnemu Przedstawicielowi Sekretarza Generalnego w zapewnieniu wczesnej niepodległości Namibii w drodze wolnych i uczciwych wyborów pod nadzorem i kontrolą Organizacji Narodów Zjednoczonych. UNTAG miał również pomóc Specjalnemu Przedstawicielowi w zapewnieniu, że: wszystkie wrogie działania zostaną zakończone; wojska zostały ograniczone do bazy, a w przypadku mieszkańców RPA ostatecznie wycofane z Namibii; zniesiono wszystkie dyskryminujące prawa, zwolniono więźniów politycznych, zezwolono na powrót uchodźcom z Namibii, zapobiegnięto wszelkiego rodzaju zastraszaniu, bezstronnie utrzymano prawo i porządek. Niepodległa Namibia przystąpiła do Organizacji Narodów Zjednoczonych w kwietniu 1990 roku.

LOKALIZACJA

Namibii i Angoli

SIEDZIBA

Windhuk

CZAS TRWANIA

Kwiecień 1989 - 21 marca 1990

SPECJALNI PRZEDSTAWICIELE SEKRETARZA GENERALNEGO I SZEFÓW MISJI

Martti Ahtisaari (Finlandia) lipiec 1978 - marzec 1990

DOWÓDCY SIŁ

Generał dywizji Hannes Philipp (Austria), desygnowany dowódca wrzesień 1978 - styczeń 1980

Generał broni Dewan Prem Chand (Indie), desygnowany dowódca styczeń 1980 - marzec 1989

Generał porucznik Dewan Prem Chand (Indie), dowódca sił kwiecień 1989 - marzec 1990

KOMISARZ POLICJI

Zastępca komisarza Stephen Fanning (Irlandia) marzec 1989 - marzec 1990

WYTRZYMAŁOŚĆ

Dozwolona górna granica komponentu wojskowego

7500 wszystkich stopni, wspieranych przez policję cywilną oraz cywilny personel międzynarodowy i lokalny

Maksymalna siła

4493 wszystkich stopni, 1500 policjantów cywilnych i prawie 2000 pracowników

międzynarodowych i lokalnych; misja została wzmocniona przez około 1000 dodatkowych międzynarodowych pracowników, którzy przybyli specjalnie na wybory

WSPÓŁPRACOWNICY PERSONELU WOJSKOWEGO

Australia, Austria, Bangladesz, Barbados, Belgia, Kanada, Chiny, Kongo, Kostaryka, Czechosłowacja, Dania, Egipt, Republika Federalna Niemiec, Fidżi, Finlandia, Francja, Niemiecka Republika Demokratyczna, Ghana, Grecja, Gujana, Węgry, Indie, Indonezja, Irlandia, Włochy, Jamajka, Japonia, Kenia, Malezja, Holandia, Nowa Zelandia, Nigeria, Norwegia, Pakistan, Panama, Peru, Polska, Portugalia, Singapur, Hiszpania, Sudan, Szwecja, Szwajcaria, Tajlandia, Togo, Trynidad i Tobago, Tunezja, Związek Radziecki, Wielka Brytania i Jugosławia

ŚMIERCI

11 żołnierzy

4 policja cywilna

3 międzynarodowych pracowników

1 lokalny personel

TŁO HISTORYCZNE

Namibia - dawniej znana jako Afryka Południowo-Zachodnia - była jedynym z siedmiu terytoriów afrykańskich, które kiedyś podlegały systemowi mandatowemu Ligi Narodów, który nie został objęty systemem powierniczym. Zgromadzenie Ogólne zaleciło w 1946 r. RPA, aby to zrobiła, ale Republika Południowej Afryki odmówiła. Zamiast tego Republika Południowej Afryki poinformowała Organizację Narodów Zjednoczonych w 1949 r., że nie będzie już przekazywać informacji o Terytorium, ponieważ Mandat wygaśnię z upadkiem Ligi. W 1950 r. Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości (MTS) orzekł, że Republika Południowej Afryki nadal ma zobowiązania międzynarodowe wobec Terytorium i że Organizacja Narodów Zjednoczonych powinna pełnić funkcje nadzorcze Ligi Narodów w administrowaniu Terytorium. Republika Południowej Afryki odmówiła przyjęcia opinii Trybunału i nadal sprzeciwiała się jakiegokolwiek formie nadzoru ONZ nad Terytorium.

W 1966 roku Zgromadzenie ogłosiło, że Republika Południowej Afryki nie wypełniła swoich zobowiązań wynikających z mandatu. Wypowiedział ten mandat i przekazał terytorium pod bezpośrednią odpowiedzialność Organizacji Narodów Zjednoczonych. W 1967 r. Zgromadzenie powołało Radę Narodów Zjednoczonych ds. Afryki Południowo-Zachodniej w celu administrowania Terytorium do uzyskania niepodległości. W ten sposób stało się jedynym terytorium, za które ONZ, a nie państwo członkowskie, przyjęło bezpośrednią odpowiedzialność. W 1968 r. Rada została przemianowana na Radę Narodów Zjednoczonych ds. Namibii, kiedy Zgromadzenie ogłosiło, że zgodnie z życzeniem jej mieszkańców Terytorium będzie odtąd znane jako Namibia. Później tego samego roku, w obliczu odmowy RPA przyjęcia decyzji Zgromadzenia i współpracy z Radą ds. Namibii, Zgromadzenie zaleciło Radzie Bezpieczeństwa podjęcie działań umożliwiających Radzie wykonywanie jej mandatu.

W swojej pierwszej rezolucji w tej sprawie Rada Bezpieczeństwa w 1969 roku uznała wygaśnięcie mandatu, określiła dalszą obecność Republiki Południowej Afryki jako nielegalną i wezwała Republikę Południowej Afryki do natychmiastowego wycofania swojej administracji. W 1970 r. Rada Bezpieczeństwa po raz pierwszy oświadczyła, że wszystkie akty podjęte przez Republikę Południowej Afryki dotyczące Namibii po wygaśnięciu mandatu są „nielegalne i nieważne”. Pogląd ten został podtrzymany w 1971 r. przez MTS. Trybunał stwierdził, że obecność Republiki Południowej Afryki była nielegalna i że Republika Południowej Afryki była zobowiązana do wycofania swojej administracji. Jednak Republika Południowej Afryki nadal odmawiała wykonania rezolucji ONZ i kontynuowała nielegalną administrację Namibii, w tym narzucanie praw apartheidu, bantustanizację Terytorium i eksploatację jego zasobów.

Rada Namibii uchwaliła w 1974 r. Dekret o ochronie zasobów naturalnych Namibii, zgodnie z którym żadna osoba ani podmiot nie może poszukiwać, zabierać ani rozprawdzać żadnych zasobów naturalnych znalezionych w Namibii bez zgody Rady. Każda osoba lub podmiot naruszający dekret może zostać pociągnięty do odpowiedzialności odszkodowawczej przez przyszły rząd niepodległej Namibii. Również w 1974 roku Rada ustanowiła Instytut dla Namibii z siedzibą w Lusace w Zambii. Instytut, który funkcjonował aż do odzyskania niepodległości, zapewniał Namibijczykom edukację i szkolenia przygotowujące ich do administrowania wolną Namibią. W 1976 r. Rada Bezpieczeństwa po raz pierwszy zażądała, aby Republika Południowej Afryki zaakceptowała wybory na Terytorium pod nadzorem i kontrolą Organizacji Narodów Zjednoczonych. W tym samym roku Zgromadzenie

Ogólne potępiło Republikę Południowej Afryki za zorganizowanie tzw. rozmów konstytucyjnych w Windhoek, stolicy Namibii, mających na celu utrwalenie kolonialnego ucisku i wyzysku Namibii. Zdecydowano, że wszelkie rozmowy niepodległościowe muszą być prowadzone między Republiką Południowej Afryki a Organizacją Ludową Afryki Południowo-Zachodniej (SWAPO), którą Zgromadzenie uznało za jedyne i autentyczne przedstawiciela narodu Namibii. Zgromadzenie zainicjowało również kompleksowy program pomocy na rzecz narodowości Namibii, obejmujący pomoc organizacji Narodów Zjednoczonych i wyspecjalizowanych agencji.

W 1977 roku Zgromadzenie ogłosiło, że decyzja Republiki Południowej Afryki o aneksji Walvis Bay – głównego portu Namibii i ważnej alei gospodarczej – była nielegalna, nieważna i aktem ekspansji kolonialnej. Na specjalnej sesji poświęconej Namibii w 1978 r. Zgromadzenie wyraziło poparcie dla zbrojnej walki wyzwolenczej ludu Namibii i stwierdziło, że wszelkie porozumienie musi zostać osiągnięte za zgodą SWAPO i w ramach rezolucji ONZ.

PLAN ONZ

W 1978 r. Kanada, Francja, Republika Federalna Niemiec, Wielka Brytania i Stany Zjednoczone przedłożyły Radzie Bezpieczeństwa propozycję uregulowania kwestii Namibii. Zgodnie z propozycją wybory do Zgromadzenia Ustawodawczego miałyby się odbyć pod auspicjami Organizacji Narodów Zjednoczonych. Każdy etap procesu wyborczego byłby prowadzony w sposób zadowalający dla Specjalnego Przedstawiciela dla Namibii mianowanego przez Sekretarza Generalnego.

Do dyspozycji Specjalnego Przedstawiciela byłaby Grupa Pomocy Przejściowej Organizacji Narodów Zjednoczonych (UNTAG), która pomagałaby mu nadzorować proces polityczny i czuwać nad przestrzeganiem przez wszystkie strony wszystkich postanowień uzgodnionego rozwiązania. Rada Bezpieczeństwa zwróciła się do Sekretarza Generalnego o wyznaczenie Specjalnego Przedstawiciela dla Namibii i przedstawienie zaleceń dotyczących wdrożenia propozycji ugody. Rezolucją 435 (1978) Rada zatwierdziła plan Narodów Zjednoczonych dla Namibii i postanowiła ustanowić UNTAG.

W 1980 r. Republika Południowej Afryki przyjęła plan zaproponowany przez pięć mocarstw, a w 1981 r. uczestniczyła w spotkaniu przedwdrożeniowym w Genewie. Republika Południowej Afryki nie zgodziła się jednak na przystąpienie do zawieszenia broni, co było jednym z warunków określonych przez Organizację Narodów Zjednoczonych w celu wykonania rezolucji 435. Negocjacje ponownie utknęły w martwym punkcie, gdy Republika Południowej Afryki dołączyła nowe warunki, których Organizacja Narodów Zjednoczonych nie zaakceptowała, w szczególności jeden, który wiązał niepodległość Namibii wraz z wycofaniem wojsk kubańskich z Angoli.

W następnych latach Sekretarz Generalny i jego Specjalny Przedstawiciel dużo podróżowali po południowej Afryce, omawiając problemy, wyjaśniając stanowiska, badając nowe koncepcje i wymieniając poglądy ze wszystkimi stronami. Rozmowy na ten temat promowały różne kraje – wśród nich pięciu zachodnich sponsorów propozycji z 1978 roku oraz Zambia. Stopniowo nierozwiązane sprawy ustąpiły miejsca negocjacom.

Sekretarz Generalny poinformował w 1987 r., że wszystkie nierozstrzygnięte kwestie związane z planem ONZ, w tym wybór systemu wyborczego, zostały rozwiązane. Przeszkodą pozostawał jedynie warunek łączący niepodległość z wycofaniem wojsk. 22 grudnia 1988 r. w siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych podpisano trójstronne porozumienie między Angolą, Kubą i Republiką Południowej Afryki, w którym pośredniczyły Stany Zjednoczone. Porozumienie zobowiązało państwa sygnatariuszy do podjęcia szeregu działań w celu osiągnięcia pokoju w regionie i otworzyło drogę do planu niepodległościowego ONZ. Na mocy umowy Republika Południowej Afryki zobowiązała się do współpracy z Sekretarzem Generalnym w celu zapewnienia niepodległości Namibii poprzez wolne i uczciwe wybory

W tym samym czasie Angola i Kuba podpisały porozumienie o wycofaniu wojsk kubańskich z Angoli. Zgodnie z tym porozumieniem Organizacja Narodów Zjednoczonych wysłała do Angoli misję obserwacyjną – Misję Weryfikacyjną ONZ w Angoli (UNAVEM) – w celu zweryfikowania wycofania wojsk kubańskich.

DZIAŁALNOŚĆ UNTAG

Data rozpoczęcia realizacji planu niepodległościowego był 1 kwietnia 1989 r.

UNTAG składał się z ludzi 124 narodowości. Dozwolona siła jego komponentu wojskowego wynosiła 7500 wszystkich stopni (maksymalne rozmieszczenie 4493 wszystkich stopni), wspieranych przez prawie 2000 międzynarodowych pracowników cywilnych i lokalnych. 1500 funkcjonariuszy policji UNTAG zapewniło sprawny proces wyborczy i monitorowało zawieszenie broni między SWAPO a siłami południowoafrykańskimi oraz wycofanie i demobilizację wszystkich sił zbrojnych w Namibii. Podczas wyborów UNTAG został wzmocniony przez około 1000 dodatkowych międzynarodowych pracowników, którzy przybyli specjalnie na wybory.

Namibia została podzielona na 23 okręgi wyborcze. Centra rejestracyjne zostały utworzone w całym kraju. Około 2200 wiejskich punktów rejestracji było obsługiwanych przez 110 mobilnych zespołów rejestracyjnych. Rejestracja wyborców rozpoczęła się 3 lipca 1989 r. Kiedy proces zakończył się 23 września, zarejestrowało się 701 483 Namibijczyków, a ponad 34 000 otrzymało pomoc w repatriacji od Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców – z około 41 000 zarejestrowanych w tej agencji.

W wyborach, które odbyły się od 7 do 11 listopada 1989 r. w celu wyłonienia 72 delegatów do Konstytuanty, frekwencja wyniosła 97%. UNTAG monitorował głosowanie i liczenie głosów. 14 listopada Specjalny Przedstawiciel ds. Namibii oświadczył, że wybory były wolne i uczciwe. SWAPO uzyskało 41 miejsc w Zgromadzeniu. Demokratyczny Sojusz Turnhalle uzyskał 21 mandatów, a pięć mniejszych partii podzieliło pozostałe 10.

Do 22 listopada 1989 r. pozostałe wojska Republiki Południowej Afryki opuściły Namibię. Zgromadzenie Ustawodawcze zebrało się po raz pierwszy 21 listopada w celu opracowania nowej konstytucji, która została jednogłośnie przyjęta 9 lutego 1990 r. 16 lutego Zgromadzenie wybrało przywódcę SWAPO Sama Nujomę na Prezydenta Republiki na pięcioletnią kadencję. Namibia uzyskała niepodległość 21 marca 1990 r. Tego dnia w Winhoek Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych złożył przysięgę pierwszemu prezydentowi Namibii. 23 kwietnia 1990 roku Namibia została 160. członkiem Organizacji Narodów Zjednoczonych.

WSTĘP

Operacja Organizacji Narodów Zjednoczonych w Namibii była zwieńczeniem 70 lat nacisków ze strony zorganizowanej społeczności międzynarodowej – za pośrednictwem Ligi Narodów – a następnie Organizacji Narodów Zjednoczonych, aby umożliwić mieszkańcom Terytorium życie w pokoju, wolności i niezależności. Jej punkt kulminacyjny nastąpił krótko po północy 21 marca 1990 r., kiedy opuszczono flagę Republiki Południowej Afryki, podniesiono flagę Namibii, a Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych, pan Javier Pérez de Cuéllar, złożył przysięgę panu Sam Nujoma jako prezydent nowo niepodległego państwa.

Namibia była przedmiotem szczególnej troski Organizacji Narodów Zjednoczonych od jej najwcześniejszych dni w 1946 r. W 1966 r. Zgromadzenie Ogólne rozwiązało mandat Republiki Południowej Afryki do administrowania tym terytorium i przekazało je pod bezpośrednią odpowiedzialność Organizacji Narodów Zjednoczonych. Od tego czasu tempo negocjacji nabrało tempa i doprowadziło, choć nadal było bardzo zawile i skomplikowane, do decyzji Rady Bezpieczeństwa z dnia 16 lutego 1989 r. o wdrożeniu propozycji ugody, która została po raz pierwszy uzgodniona w 1978 r.

Uzgodniona ugoda była wynegocjowanym kompromisem i doprowadziła do najbardziej niezwyklej, rzeczywiście sui generis, operacji Organizacji Narodów Zjednoczonych: faktycznego, ale nielegalnego mocarstwa okupacyjnego, Republiki Południowej Afryki i Organizacji Narodów Zjednoczonych, w której spoczywała władza de iure, ale która wcześniej nie była zdolna do ustanowienia skutecznej administracji w Namibii, miały współpracować, aby umożliwić mieszkańcom Namibii korzystanie z prawa do samostanowienia. Głównym celem operacji Organizacji Narodów Zjednoczonych było stworzenie warunków do przeprowadzenia wolnych i uczciwych wyborów do Zgromadzenia Ustawodawczego, które miało opracować Konstytucję, na mocy której Namibia przystąpiłaby do niepodległości jako wolne i suwerenne państwo. Proces, który w całości miał odbywać się pod nadzorem i kontrolą Organizacji Narodów Zjednoczonych, miał przejść krok po kroku od zawieszenia broni w długiej i zacieklej wojnie do ostatecznego momentu przejścia, jakim była niepodległość. Każdy krok musiał zostać zakończony w sposób demokratyczny, ku zadowoleniu Specjalnego Przedstawiciela Sekretarza Generalnego.

W szczytowym momencie prawie 8 000 mężczyzn i kobiet - cywilów, policjantów, wojskowych - z ponad 120 krajów zostało rozmieszczonych w Namibii, aby wspomóc ten proces. Każdy krok był śledzony z największą uwagą nie tylko przez samą ludność Namibii, ale także przez członków Rady Bezpieczeństwa, którzy wprawili ten proces w ruch, przez całą społeczność międzynarodową, przez media i rzesze osób spoza -organizacje rządowe.

Złożoność operacji i ogromne zainteresowanie, jakie wzbudziła, skłoniły Sekretarza Generalnego do ustanowienia w Kwaterze Głównej w Nowym Jorku grupy zadaniowej wysokiego szczebla ds. wsparcie Specjalnego Przedstawiciela w terenie. Grupa zadaniowa składała się z szefa gabinetu sekretarza generalnego, podsekretarza generalnego ds. specjalnych spraw politycznych, podsekretarza generalnego odpowiedzialnego za kwestie afrykańskie, radcę prawnego, doradcę wojskowego, rzecznika sekretarza generalnego i personelu pomocniczego .

Grupa Pomocy Przejściowej Organizacji Narodów Zjednoczonych (UNTAG) była operacją, w której zadania każdego elementu cywilnego, policyjnego, wojskowego zostały połączone razem w terenie pod kierownictwem Specjalnego Przedstawiciela, mając na celu osiągnięcie strukturalnej zmiany w społeczeństwie poprzez proces demokratyczny, zgodnie z ustalonym harmonogramem. Chociaż miał elementy przypominające inne operacje terenowe Organizacji Narodów Zjednoczonych, które monitorowały wybory i przestrzeganie prawa i porządku oraz patrolowały granice z siłami pokojowymi, miał również wiele nowatorskich aspektów. Nie pasowała do tradycyjnego schematu operacji pokojowych ani nie wzorowała się na wcześniejszych staraniach Organizacji Narodów Zjednoczonych w procesie dekolonizacji. W efekcie UNTAG był odpowiedzialny za ten proces, ponieważ każdy krok musiał być wykonany w sposób satysfakcjonujący Specjalnego Przedstawiciela Sekretarza Generalnego. Zakres i głębokość zaangażowania politycznego Organizacji Narodów Zjednoczonych w proces zmian oraz włączenie w ten proces elementów Sekretariatu wysokiego szczebla i UNTAG nadały UNTAG szczególny charakter, a wszystkie zadania są realizowane w szybkim tempie, w warunkach co stwarzało zniechęcające problemy logistyczne i wsparcia.

TŁO

KONTEKST PROPOZYCJI UGODY

Namibia, dawniej Afryka Południowo-Zachodnia, o powierzchni 824 269 kilometrów kwadratowych, jest głównie suchym krajem, z nieliczną i bardzo rozproszoną populacją, szacowaną na 1,4 miliona, zróżnicowaną kulturowo i językowo. Około połowa mieszkańców mieszka na stosunkowo gęsto zaludnionym północno-zachodnim obszarze przygranicznym przylegającym do Angoli.

W 1884 r. Niemcy zaanektowały terytorium Afryki Południowo-Zachodniej i zachowały nad nim kontrolę aż do I wojny światowej, kiedy to inwazja Republiki Południowej Afryki zakończyła się klęską wojsk niemieckich w lipcu 1915 r. W grudniu 1920 r. Komisja Stałych Mandatów Ligi Narodów nadał Koronie Brytyjskiej w imieniu i na rzecz rządu Republiki Południowej Afryki (mandatariusz) mandat klasy C nad Afryką Południowo-Zachodnią (tj. Związek Południowej Afryki)". Problemy dotyczące Afryki Południowo-Zachodniej pojawiały się na prawie każdej sesji Komisji Mandatów, a mieszkańcy Terytorium często składali petycje do Ligi, narzekając na administrację Republiki Południowej Afryki.

Jednak po drugiej wojnie światowej, kiedy Rada Powiernicza Organizacji Narodów Zjednoczonych przejęła obowiązki Komisji Stałych Mandatów Ligi, ważność mandatu stała się kwestią sporną. Republika Południowej Afryki starała się włączyć Afrykę Południowo-Zachodnią jako piątą prowincję iw 1948 r. Przestała składać roczne sprawozdania do Organizacji Narodów Zjednoczonych. W tym samym roku przyznał białym mieszkającym na Terytorium bezpośrednią reprezentację w parlamencie Republiki Południowej Afryki. W latach 1950, 1955 i 1956 Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości (MTS) na wniosek Zgromadzenia Ogólnego wydał opinie doradcze w sprawie Afryki Południowo-Zachodniej. W opinii doradczej z 1950 r. Trybunał stwierdził, że Republika Południowej Afryki nie ma prawnego obowiązku zawarcia umowy powierniczej z Organizacją Narodów Zjednoczonych, ale orzekł również, że mandat nadal obowiązuje i że Republika Południowej Afryki nie ma prawa do zmiany statusu międzynarodowego Terytorium . Opinie doradcze z 1955 i 1956 r. dotyczyły procedury głosowania na Zgromadzeniu Ogólnym przy rozpatrywaniu sprawozdań i petycji dotyczących Afryki Południowo-Zachodniej oraz jego prawa do wysłuchania ustnych petycji.

W 1962 r. Etiopia i Liberia, jedyne państwa afrykańskie, które były członkami Ligi Narodów, wszczęły postępowanie przeciwko Republice Południowej Afryki do MTS, zarzucając jej niewywiązanie się ze swoich międzynarodowych zobowiązań w odniesieniu do Afryki Południowo-Zachodniej. Podczas gdy sprawa była w toku, komisja rządu Republiki Południowej Afryki opublikowała i zaczęła wdrażać Raport Odendaala, plan podziału Terytorium na 12 regionów lub „ojczyzn”, z ponad 60 procentami ziemi pozostającymi pod kontrolą białych. W 1966 r. głęboko podzielony MTS orzekł, że Etiopia i Liberia, mimo że były członkami Ligi Narodów, nie mają żadnego prawa ani interesu prawnego w odniesieniu do przedmiotu niniejszych roszczeń, i że w związku z tym Sąd musi odmówić ich zastosowania.

W lipcu 1966 roku Organizacja Ludowa Afryki Południowo-Zachodniej (SWAPO), która w 1976 roku miała zostać uznana przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych w rezolucji 31/146 za „jedynego i autentycznego przedstawiciela ludu Namibii”, postanowiła, jeśli to konieczne, zastosować wszelkie możliwe środki do osiągnięcia wyzwolenia narodowego, w tym walkę zbrojną.

W październiku 1966 r. Rezolucją 2145 (XXI) Zgromadzenie Ogólne unieważniło Mandat i ogłosiło, że Terytorium podlega bezpośredniej odpowiedzialności Organizacji Narodów Zjednoczonych. W maju 1967 r., podczas piątej sesji specjalnej, Zgromadzenie rezolucją 2248 (S-V) powołało Radę Narodów Zjednoczonych ds. Afryki Południowo-Zachodniej, między innymi „w celu administrowania Afryką Południowo-Zachodnią aż do uzyskania niepodległości, przy jak największym udziale ludności Terytorium”. W 1968 roku przyjęło nazwę „Namibia” dla Terytorium. Rezolucjami 264 (1969) i 269 (1969) Rada Bezpieczeństwa zatwierdziła działania Zgromadzenia Ogólnego.

W 1970 r. rezolucją 276 Rada Bezpieczeństwa potwierdziła nielegalność obecności Republiki Południowej Afryki na Terytorium. W tym samym roku Rada zdecydowała o zwróceniu się do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości o wydanie opinii doradczej w sprawie skutków prawnych dla dalszej obecności państw Republiki Południowej Afryki w Namibii pomimo rezolucji 276 (1970). W 1971 r. w opinii doradczej Trybunał potwierdził odwołanie mandatu przez Zgromadzenie. Oświadczyła, że Republika Południowej Afryki musi wycofać swoją administrację i zakończyć okupację, a państwa członkowskie są zobowiązane do powstrzymania się od jakiegokolwiek wsparcia lub pomocy dla Republiki Południowej Afryki w Namibii.

W 1973 roku Zgromadzenie Ogólne utworzyło stanowisko Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Namibii, na które został powołany p. Sean MacBride (Irlandia). Jego następcami zostali pan Martti Ahtisaari (Finlandia) (1977-1982), pan Brajesh Mishra (Indie) (1982-1987) i pan Bernt Carlsson (Szwecja) (1987-1988).

Jednak Republika Południowej Afryki nadal realizowała własne plany dotyczące Terytorium. W 1975 r. zwołała w Windhoek konferencję konstytucyjną przywódców ojczyzn utworzonych w ramach planu Odendaala. SWAPO nie został zaproszony. Grupa Turnhalle (nazwa pochodzi od budynku, w którym odbyła się konferencja) powołała rząd tymczasowy i zgodziła się dążyć do niepodległości pod koniec 1976 roku.

30 stycznia tego roku Rada Bezpieczeństwa przyjęła rezolucję 385, w której orzekła, że konieczne jest przeprowadzenie wolnych wyborów pod nadzorem i kontrolą ONZ dla całej Namibii jako jednego podmiotu politycznego. Republika Południowej Afryki początkowo nie zaakceptowała tego planu.

Pięciu zachodnich członków Rady Bezpieczeństwa Kanada, Francja, Republika Federalna Niemiec, Wielka Brytania i Stany Zjednoczone – zaczęło wtedy szukać sposobu na wdrożenie rezolucji 385. Grupa ta, która stała się znana jako „Grupa kontaktowa”, pracowała głównie z Republiką Południowej Afryki, SWAPO i państwami pierwszej linii (obejmującymi wówczas Angolę, Botswanę, Mozambik, Zjednoczoną Republikę Tanzanii i Zambię) oraz utrzymywał bliskie kontakty z Sekretarzem Generalnym i panem Ahtisaarim, komisarzem ONZ ds. ten czas. Runda „rozmów zbliżeniowych”, która odbyła się w Nowym Jorku w lutym 1978 r., zaowocowała „Propozycją uregulowania sytuacji w Namibii”, którą 10 kwietnia 1978 r. Grupa Kontaktowa przedstawiła Przewodniczącemu Rady Bezpieczeństwa.

Propozycja ugody i rezolucja Rady Bezpieczeństwa 435 (1978)

Propozycja ugody zawierała wynegocjowany kompromis. Opisany jako „porozumienie robocze”, które „w żaden sposób nie stanowiłoby uznania legalności obecności Republiki Południowej Afryki

w Namibii i administrowania Namibią”, pozwoliło RPA, za pośrednictwem wyznaczonego przez nią administratora generalnego, na zarządzanie wyborami, ale pod Nadzór i kontrola Organizacji Narodów Zjednoczonych sprawowana przez Specjalnego Przedstawiciela Sekretarza Generalnego, któremu pomagały „Grupa Pomocy Przejściowej ONZ” (UNTAG). Grupa kontaktowa stwierdziła, że wniosek dotyczy wszystkich elementów rezolucji 385, ale „kluczem do akceptowalnego na szczeblu międzynarodowym przejścia do niepodległości są wolne wybory dla całej Namibii jako jednego podmiotu politycznego z odpowiednią rolą Organizacji Narodów Zjednoczonych”. Wszystkie pozostałe elementy wniosku miały na celu ułatwienie realizacji tego głównego celu, jakim jest demokratyczne korzystanie z prawa do samostanowienia.

Szczegółowym postanowieniem wniosku towarzyszył harmonogram działań wymaganych od poszczególnych stron. Około siedmiu miesięcy przeznaczono na złożoną serię kroków, których kulminacją było przeprowadzenie wyborów. Realizacja miała rozpocząć się w „D-Day”, jak to nazywano, zawieszeniem broni w wojnie między Republiką Południowej Afryki a SWAPO, któremu towarzyszyło zamknięcie w bazie wszystkich walczących. W ciągu sześciu tygodni od D-Day poziom personelu Sił Obronnych Republiki Południowej Afryki (SADF) miał zostać zmniejszony do 12 000, a 12 tygodni po D-Day do 1500, ograniczonych do dwóch baz w północnej Namibii. Jeśli chodzi o lokalne siły wojskowe i paramilitarne utworzone przez Republikę Południowej Afryki, ich struktury dowodzenia miały zostać zdemontowane i zdemobilizowane, a ich broń objęta dozorem straży. Na początku kampanii wyborczej, która miała się rozpocząć w trzynastym tygodniu, wszyscy więźniowie polityczni i zatrzymani, gdziekolwiek byli przetrzymywani, mieli zostać zwolnieni, a wszelkie dyskryminujące lub restrykcyjne prawa, które mogłyby ograniczać lub utrudniać cel wolnych i uczciwych wyborów, zostały zostać uchylone. Wszyscy uchodźcy z Namibii mieli mieć możliwość pokojowego powrotu, aby mogli swobodnie uczestniczyć w procesie wyborczym. Należało zapewnić pokojowy powrót byłych sił SWAPO pod nadzorem ONZ przez wyznaczone punkty wejścia. Podczas gdy podstawową odpowiedzialnością za utrzymanie prawa i porządku w okresie przejściowym miały pozostać istniejące siły policyjne, Administrator Generalny, ku zadowoleniu Specjalnego Przedstawiciela, miał zapewnić ich dobre postępowanie i podjąć niezbędne działania w celu zapewnienia ich przydatności do kontynuacji zatrudnienia w okresie przejściowym. Specjalny Przedstawiciel miał poczynić odpowiednie przygotowania, aby personel Organizacji Narodów Zjednoczonych towarzyszył siłom policyjnym w wykonywaniu ich obowiązków.

Jeśli chodzi o proces polityczny i wyborczy, specjalny przedstawiciel musiałby na każdym etapie upewnić się co do słuszności i stosowności wszystkich środków mających wpływ na proces polityczny na wszystkich szczeblach administracji, zanim środki te weszłyby w życie. On sam byłby również upoważniony do składania propozycji dotyczących dowolnego aspektu procesu politycznego. Każdy dorosły Namibijczyk miał mieć prawo, bez dyskryminacji i strachu przed zastraszeniem z jakiegokolwiek źródła, głosować, prowadzić kampanię i kandydować w wyborach do Zgromadzenia Ustawodawczego, które miało opracować i przyjąć Konstytucję dla niepodległej i suwerennej Namibii. Głosowanie miało być tajne, z uwzględnieniem tych, którzy nie potrafili czytać ani pisać. Szybko zapadłyby decyzje w sprawie terminów rozpoczęcia kampanii wyborczej i samych wyborów, a także w sprawie systemu wyborczego, przygotowania list wyborców i innych aspektów procedur wyborczych. Miała być zapewniona pełna wolność słowa, zgromadzeń, przemieszczania się i prasy. Oficjalna kampania wyborcza mogła rozpocząć się dopiero po upewnieniu się przez Specjalnego Przedstawiciela co do rzetelności i stosowności procedur wyborczych. Realizacja procesu wyborczego, w tym właściwa rejestracja wyborców oraz prawidłowe i terminowe zestawienie oraz publikacja wyników głosowania, miała być prowadzona w sposób satysfakcjonujący Specjalnego Pełnomocnika. Specjalny Pełnomocnik miał także podjąć kroki w celu zabezpieczenia przed możliwością zastraszania lub ingerencji w proces wyborczy z jakiegokolwiek strony.

Tydzień po zatwierdzeniu wyborów przez Specjalnego Przedstawiciela SADF miał wycofać pozostały personel, zamknąć bazy SWAPO i zebrać się Konstytuante w celu opracowania i uchwalenia Konstytucji. Jakiegokolwiek dodatkowe kroki byłyby konieczne, zostałyby podjęte przed powołaniem nowego rządu i uzyskaniem niepodległości. Grupa kontaktowa przewidywała, że nastąpi to najpóźniej do 31 grudnia 1978 r.

Walvis Bay nie mogło zostać uwzględnione w planie osadniczym. W 1977 roku, po 55 latach administrowania nim tak, jakby był częścią terytorium Afryki Południowo-Zachodniej, prezydent Republiki Południowej Afryki wydał proklamację, na mocy której postanowiono, że Walvis Bay będzie administrowane jako część południowoafrykańskiej prowincji Przylądek Dobrej Nadziei. W listopadzie 1977 roku Zgromadzenie Ogólne uznało Walvis Bay za integralną część Namibii. W rezolucji 432 (1978) Rada Bezpieczeństwa zajęła podobne stanowisko: „oświadczyła, że integralność terytorialna i jedność Namibii muszą być zapewnione poprzez reintegrację Walvis Bay na jej terytorium”. Aby nie komplikować jeszcze bardziej trudnych negocjacji w sprawie zawarcia Planu Osiedlenia, postanowiono zająć się kwestią Walvis Bay zaraz po wykonaniu Planu Osiedlenia i uzyskaniu przez Namibię niepodległości.

Rezolucją Rady Bezpieczeństwa 431 (1978) Sekretarz Generalny został poproszony o wyznaczenie Specjalnego Przedstawiciela dla Namibii i przedłożenie raportu zawierającego zalecenia dotyczące realizacji Propozycji Ugody. Sekretarz Generalny mianował pana Martiego Ahtisaariego swoim Specjalnym Przedstawicielem i wysłał kierowaną przez niego misję badawczą na Terytorium. Po otrzymaniu raportu z misji, Sekretarz Generalny przedłożył Radzie Bezpieczeństwa w dniu 29 sierpnia 1978 r. plan wdrożenia Propozycji i zapewnienia środków, które byłyby wymagane, aby pomóc Specjalnemu Przedstawicielowi w realizacji tego celu. Wskazał, że oczywiście nie byłoby możliwe zakończenie procesu do 31 grudnia 1978 r., ponieważ plan przewidywał około siedmiu miesięcy na zakończenie etapów poprzedzających wybory i nie byłoby możliwe skrócenie tego w sposób spójny z celem przeprowadzenia wolnych i uczciwych wyborów. W raporcie Sekretarza Generalnego podkreślono zasoby, które byłyby wymagane do realizacji planu; z dużym komponentem cywilnym (w tym policyjnym) i wojskowym oraz znaczną i skomplikowaną strukturą logistyczną.

W dniu 29 września 1978 r. Sekretarz Generalny złożył Radzie Bezpieczeństwa oświadczenie wyjaśniające w odpowiedzi na różne pytania dotyczące jego raportu. Tego samego dnia Rada Bezpieczeństwa rezolucją 435 zatwierdziła raport Sekretarza Generalnego i jego oświadczenie wyjaśniające.

Od przyjęcia uchwały 435 do jej wykonania

Pomimo przedłużającego się opóźnienia, które miało miejsce przed wdrożeniem, oraz szeroko zakrojonych konsultacji, które odbyły się zarówno w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych, jak i poza nimi, rezolucja 435 ustanowiła ostateczny plan niepodległości Namibii.

Wiele rund dalszych konsultacji w sprawach szczegółowych doprowadziło do tego, co zaplanowano jako „Spotkanie przedwdrożeńowe” wszystkich zainteresowanych stron, w Genewie w styczniu 1981 r. Jednak z powodu zarzutów grupy Turnhalle o stronniczość ONZ na rzecz SWAPO, spotkanie nie osiągnęło swojego celu, a mianowicie wyznaczenia daty zawieszenia broni i rozpoczęcia jego realizacji na początku 1981 r. Grupa Kontaktowa wznowiła dyskusje jeszcze w tym samym roku, podobnie jak Sekretarz Generalny ze wszystkimi imprezy. W lipcu 1982 r. Grupa Kontaktowa przekazała Sekretarzowi Generalnemu tekst „Zasad dotyczących Zgromadzenia Ustawodawczego i Konstytucji dla niepodległej Namibii”. Zauważyli, że zostały one przedstawione przez ich rządy i wszystkie strony negocjacji je zaakceptowały. Sekretarz Generalny zintensyfikował własne konsultacje i nastąpiła aktualizacja planów wdrożeniowych Sekretariatu. Jednak inne kwestie zaczęły nabierać większego znaczenia, uznano, że nie może być realizacji rezolucji 435 bez równoczesnego postępu w sprawie wycofania wojsk kubańskich z Angoli – tzw. „powiązania”.

Jednak w raporcie dla Rady Bezpieczeństwa z 19 maja 1983 r. Sekretarz Generalny podkreślił pogarszającą się sytuację w regionie i powiedział, że opóźnienie w wykonaniu rezolucji 435 ma dalekosiężne destrukcyjne konsekwencje. Jeśli chodzi o Organizację Narodów Zjednoczonych, jedyne nierozstrzygnięte kwestie dotyczyły wyboru systemu wyborczego i rozwiązania niektórych ostatecznych problemów związanych z UNTAG i jej składem. Wyraził głębokie zaniepokojenie, „ że czynniki leżące poza zakresem rezolucji 435” mogą utrudnić jej realizację. Następnie proces konsultacji był kontynuowany, a Sekretarz Generalny badał ze stronami wszystkie możliwości, aby doprowadzić do uzgodnionego procesu niezależności w pełnej zgodzie z rezolucją 435.

„Powiązania” pozostawały jednak najwyraźniej przeszkodą nie do pokonania, aż do serii spotkań między Angolą, Kubą i Republiką Południowej Afryki w Londynie, Kairze, Nowym Jorku i Genewie, od maja do sierpnia 1988 r., za pośrednictwem Stanów Zjednoczonych i z udziałem Związku Radzieckiego w celu osiągnięcia regionalnego rozwiązania konfliktu w południowo-zachodniej Afryce. Trzy strony ustaliły „Zasady pokojowego załatwienia sprawy w południowo-zachodniej Afryce”, a następnie sekwencję uzgodnionych kroków niezbędnych do przygotowania drogi do niepodległości Namibii zgodnie z rezolucją 435 i osiągnięcia pokoju w południowo-zachodniej Afryce. Poszczególne elementy tych porozumień zostały zawarte w Protokole genewskim z dnia 8 sierpnia 1988 r., który przewidywał między innymi zaprzestanie wrogich działań ze skutkiem od dnia 10 sierpnia 1988 r. SWAPO, choć nie jest stroną Protokołu, poinformowało Sekretarza- Generalnego, że zgodził się przestrzegać zaprzestania wrogich aktów zawartych w nim.

Zaraz potem proces pokojowy zaczął nabierać tempa. Sekretarz Generalny, który był aktywnie zaangażowany w starania o rozpoczęcie procesu wdrażania rezolucji 435, został zaproszony przez Prezydenta Republiki Południowej Afryki, pana P. W. Bothę, do złożenia wizyty w tym kraju we wrześniu 1988 r. w celu omówienia przygotowań do wdrożenia rezolucji 435 i ogólną sytuację w regionie. Powiedział prezydentowi stanu, między innymi, że uzgodniono system reprezentacji proporcjonalnej na potrzeby wyborów w Namibii. Z Republiki Południowej Afryki Sekretarz Generalny udał się do Luandy, gdzie spotkał się z prezydentem Angoli, panem José Eduardo dos Santosem, aby omówić z nim postępy w zakresie sytuacji w południowo-zachodniej Afryce.

Dalsze spotkania między Angolą, Kubą i Republiką Południowej Afryki odbyły się w Brazzaville w Kongo, pod stałą mediacją Stanów Zjednoczonych, co doprowadziło do podpisania Protokołu z Brazzaville. W ten sposób strony zgodziły się zalecić ustalenie 1 kwietnia 1989 r. jako daty rozpoczęcia realizacji rezolucji 435. Zgodziły się również na powołanie trójstronnej Komisji Wspólnej, w której w charakterze obserwatorów miałyby uczestniczyć Związek Radziecki i Stany Zjednoczone. Trzy strony spotkały się 22 grudnia 1988 r. w Nowym Jorku, w Kwaterze Głównej Organizacji Narodów Zjednoczonych, w celu podpisania trójstronnej umowy między nimi oraz podpisania przez Angolę i Kubę dwustronnej umowy dotyczącej stopniowego wycofywania wojsk kubańskich z Angoli. W oczekiwaniu na porozumienie dwustronne Rada Bezpieczeństwa postanowiła w rezolucji 626 (1988) z dnia 20 grudnia 1988 r. o utworzeniu Misji Weryfikacyjnej Organizacji Narodów Zjednoczonych w Angoli (UNAVEM) na okres 31 miesięcy w celu weryfikacji realizacji angolsko-porozumienie kubańskie.

16 stycznia 1989 r. Rada Bezpieczeństwa jednogłośnie przyjęła rezolucję 629 (1989), w której postanowiła między innymi, że 1 kwietnia 1989 r. będzie datą rozpoczęcia wdrażania. Rada wezwała Republikę Południowej Afryki do zmniejszenia liczby swojej obecności policyjnej w Namibii i zwróciła się do Sekretarza Generalnego o przygotowanie zaktualizowanego raportu na temat wdrażania rezolucji 435, poszukując środków oszczędnościowych, które nie zaszkodziłyby skuteczności operacji. Raport Sekretarza Generalnego z dnia 23 stycznia 1989 r. był odpowiedzią na tę prośbę.

Sekretarz Generalny odniósł się do poważnych obaw, które zostały mu wyrażone, zwłaszcza przez stałych członków Rady Bezpieczeństwa, co do wielkości i prawdopodobnych kosztów komponentu wojskowego UNTAG. Zgodnie z planem zatwierdzonym przez Radę w 1978 r. komponent ten stanowiłby ponad 75 procent całkowitych kosztów budżetowych UNTAG. Jednak Ruch Krajów Niezaangażowanych, Organizacja Jedności Afrykańskiej (OJA), państwa pierwszej linii i SWAPO powiedziały mu o swoim zdecydowanym sprzeciwie wobec jakiegokolwiek zmniejszenia jego wielkości. W tych trudnych okolicznościach Sekretarz Generalny zaproponował, aby dozwolona górna granica dla komponentu wojskowego UNTAG pozostała na poziomie 7500, ale siły powinny być początkowo rozmieszczone w sile zaledwie 4650: trzy bataliony piechoty, każdy składający się z pięciu kompanii liniowych, zostałyby rozmieszczone z czterema batalionami w rezerwie w swoich krajach macierzystych, zamiast wcześniej planowanego rozmieszczenia sześciu batalionów po trzy kompanie liniowe w każdym, z jednym batalionem w rezerwie. Gdyby Specjalny Przedstawiciel zgłosił rzeczywiste zapotrzebowanie na dodatkowy personel wojskowy, Sekretarz Generalny rozmieściłby tyle batalionów rezerwowych, ile uzna za konieczne, o ile Rada Bezpieczeństwa nie sprzeciwi się temu.

Tymczasem Sekretarz Generalny zaproponował koncepcję działań, w ramach których komponent wojskowy koncentrowałby się na określonych zadaniach, a mianowicie: monitorowaniu rozformowania sił obywatelskich, oddziałów komandosów i sił etnicznych, w tym Sił Terytorialnych Afryki Południowo-Zachodniej (SWATF); monitorowanie personelu SADF w Namibii, a także sił SWAPO w krajach sąsiednich; oraz zabezpieczanie instalacji na północnym obszarze przygranicznym. Nie zostałyby jednak wyeliminowane inne zadania zatwierdzone rezolucją 435, takie jak monitorowanie zaprzestania wrogich działań przez wszystkie strony, pilnowanie granic i zapobieganie infiltracji. Część z nich, które wcześniej miały być wykonywane przez bataliony, miałyby być wykonywane przez obserwatorów wojskowych lub obserwatorów, których liczebność miała zostać zwiększona z 200 do 300. W związku ze zwiększeniem liczebności istniejących sił policyjnych na Terytorium Sekretarz Generalny zaproponował również zwiększenie liczby obserwatorów policyjnych UNTAG z 360 przewidzianych w 1978 r. do 500.

Te zmiany w planie spowodowały zmniejszenie ogólnego budżetu z szacunkowych 700 mln USD do 416 mln USD, nie licząc kosztów operacji repatriacji i przesiedleń Biura Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców (UNHCR), która stanowiłaby przedmiotem odrębnego wniosku o dofinansowanie.

Raport Sekretarza Generalnego odnosił się również do porozumień i porozumień, które strony osiągnęły od czasu przyjęcia rezolucji 435 (1978) i które stanowiły część planu Organizacji Narodów Zjednoczonych dla Namibii. Obejmowały one porozumienie z 1982 r., że UNTAG będzie monitorować bazy SWAPO w Angoli i Zambii; szereg nieformalnych porozumień osiągniętych w 1982 r. w kwestii bezstronności („Pakiet na rzecz bezstronności”; Zasady konstytucyjne (również sfinalizowane w 1982 r.); oraz porozumienie z 1985 r. w sprawie systemu proporcjonalnej reprezentacji w wyborach przewidziane w rezolucji 435. „Pakiet bezstronności” został opublikowany 16 maja 1989 r. Obejmował on zobowiązania Zachodniej Grupy Kontaktowej, państw frontowych oraz Nigerii i SWAPO w odniesieniu do działań w ramach systemu Narodów Zjednoczonych po zebraniu się Rady Bezpieczeństwa w celu upoważnienia do wykonania rezolucji 435. Zawierał również odpowiednie zobowiązania Republiki Południowej Afryki w celu zapewnienia wolnych i uczciwych wyborów w Namibii.

W oświadczeniu wyjaśniającym z 9 lutego Sekretarz Generalny zauważył, że Organizacja Narodów Zjednoczonych jest bardzo bliska absolutnego minimalnego czasu wymaganego do skutecznej mobilizacji UNTAG i rozmieszczenia jej w Namibii; podkreślił pilną potrzebę przyjęcia przez Radę, bez dalszej zwłoki, niezbędnej rezolucji upoważniającej do dotrzymania daty 1 kwietnia 1989 r. dla rozpoczęcia realizacji planu Narodów Zjednoczonych.

Gdyby operacja rozpoczęła się później niż 1 kwietnia, zakończenie procesu wyborczego nie byłoby możliwe przed nadejściem pory deszczowej w połowie listopada, co spowodowałoby nieprzejezdność wielu torów w północnej Namibii. W kontaktach ze wszystkimi zainteresowanymi Sekretarz Generalny podkreślił również, że potrzeba co najmniej sześciu tygodni na rozmieszczenie UNTAG na Terytorium. Nie mogło się to rozpocząć, dopóki Zgromadzenie Ogólne nie zatwierdziło budżetu.

W dniu 16 lutego, w rezolucji 632 (1989), Rada zatwierdziła raport Sekretarza Generalnego i oświadczenie wyjaśniające oraz postanowiła wdrożyć rezolucję 435 „w jej pierwotnej i ostatecznej formie”. Później tego samego dnia Sekretarz Generalny przedstawił Zgromadzeniu Ogólnemu proponowany budżet UNTAG, ponownie podkreślając, jak pilną sprawą jest utrzymanie daty 1 kwietnia. Stwierdził, że terminy dostaw wielu niezbędnych elementów wyposażenia już minęły. Zgromadzenie było jednak szczególnie zaniepokojone niektórymi aspektami zamówień towarów i usług dla UNTAG w Afryce Południowej i uchwaliło budżet dopiero 1 marca. Do czasu jego przyjęcia Sekretarz Generalny nie miał uprawnień niezbędnych do składania oficjalnych wniosków do rządów o zasoby wymagane przez UNTAG lub do zawierania umów handlowych z innymi dostawcami. Ponadto nie istniały żadne rezerwy z powodu poważnego kryzysu finansowego, któremu Organizacja podlegała od kilku lat.

Jeśli chodzi o zawieszenie broni przewidziane w rezolucji 435, Sekretarz Generalny zauważył w swoim raporcie z dnia 23 stycznia, że Republika Południowej Afryki i SWAPO zgodziły się już na de facto zaprzestanie działań wojennych ze skutkiem od dnia 10 sierpnia 1988 r., jak przewidziano w Genewie w tym miesiącu Protokół. Wysłałyby identyczne listy do Republiki Południowej Afryki

i SWAPO, proponując konkretną datę i godzinę formalnego zawieszenia broni. Listy te zostały wysłane 14 marca, proponując rozpoczęcie zawieszenia broni o godzinie 04:00 GMT 1 kwietnia. Sekretarz Generalny zwrócił się do każdej ze stron o zapewnienie go na piśmie, nie później niż 22 marca 1989 r., że zaakceptowała warunki zawieszenia broni i podjęła wszelkie niezbędne kroki w celu zaprzestania wszelkich aktów i operacji wojennych. Obejmowały one ruchy taktyczne, ruchy transgraniczne oraz wszelkie akty przemocy i zastraszania w Namibii lub mające skutek w Namibii. SWAPO i Republika Południowej Afryki formalnie przyjęły propozycję odpowiednio 18 i 21 marca 1989 r. Każda z nich przypominała również, że wcześniej poinformowała Sekretarza Generalnego o swojej akceptacji zaprzestania działań wojennych przewidzianych w Protokole Genewskim.

Chociaż było nieuniknione, że skuteczne rozmieszczenie UNTAG zostanie opóźnione o kilka tygodni, z powodu opóźnień w Radzie Bezpieczeństwa i Zgromadzeniu Ogólnym związanych z wielkością komponentu wojskowego i aspektami budżetu, środki już napływały do Namibii, a kluczowy personel UNTAG miał zaczął się tam gromadzić pod koniec lutego. Przez 70 lat Terytorium było przedmiotem międzynarodowej debaty i gwałtownych kontrowersji, najpierw w Lidze Narodów, a następnie w Organizacji Narodów Zjednoczonych. W przededniu wykonania rezolucji 435, 31 marca 1989 r., wszystko nareszcie wydawało się spokojne i pomyślne. Specjalny Przedstawiciel Sekretarza Generalnego przybył tego dnia na lotnisko w Windhoek i został powitany przez swojego południowoafrykańskiego odpowiednika, Administratora Generalnego, Adwokata Louisa Pienaara.

STRUKTURA I WDROŻENIE UNTAG

MANDAT UNTAG

UNTAG była zasadniczo operacją polityczną. Jej podstawowym zadaniem było zapewnienie wolnych i uczciwych wyborów w Namibii. Stworzenie warunków do takich wyborów wymagało od UNTAG wykonania szerokiej gamy zadań, z których wiele znacznie wykraczało poza te podejmowane wcześniej przez bardziej tradycyjne operacje pokojowe.

UNTAG musiał monitorować zawieszenie broni, które miało formalnie wejść w życie pierwszego dnia mandatu (ale niestety tak się nie stało, patrz poniżej). Musiał monitorować szybką redukcję i ostateczne usunięcie południowoafrykańskiej obecności wojskowej w Namibii, która była niezbędnym warunkiem wolnych i uczciwych wyborów, a następnie uzyskania niepodległości, miała trudne zadanie dopilnowania, aby pozostałe siły bezpieczeństwa, Policja Południowo-Zachodnia Afryki (SWAPOL), wykonywały swoje obowiązki w sposób zgodny z wolnymi i uczciwymi wyborami.

Przede wszystkim UNTAG miał polityczne zadanie dopilnowania, aby nastąpiła poważna zmiana atmosfery politycznej, tak aby mogła odbyć się wolna i uczciwa kampania w pełni demokratycznym klimacie. Musiały nastąpić liczne zmiany w prawie, postawach i społeczeństwie. Ale Namibia nie miała tradycji demokracji politycznej i przez sto lat podlegała surowemu i dyskryminującemu systemowi administracyjnemu. Zadaniem UNTAG było zapewnienie, aby mimo to ludność kraju czuła się wystarczająco pewna siebie, wolna od zastraszania z jakiegokolwiek strony i odpowiednio poinformowana, aby mogła swobodnie decydować o swojej przyszłości politycznej.

W wykonywaniu tych różnorodnych zadań w ograniczonym dostępnym czasie Specjalny Przedstawiciel Sekretarza Generalnego korzystał z pomocy UNTAG, równie zróżnicowanej grupy międzynarodowego personelu cywilnego i wojskowego. Pod ogólnym kierownictwem Specjalnego Przedstawiciela i jego Zastępcy, pana Legwaila Josepha Legwaila (Botswana), UNTAG składał się z komponentu cywilnego, w skład którego wchodziła duża jednostka policyjna, oraz komponentu wojskowego, którym dowodził dowódca sił, porucznik- Generał Dewan Prem Chand (Indie). Został wdrożony w prawie 200 lokalizacjach na całym Terytorium.

Przy maksymalnym rozmieszczeniu, podczas wyborów od 7 do 11 listopada 1989 r., ogólna siła UNTAG wynosiła prawie 8 000, w tym prawie 2 000 cywilów (w tym miejscowych pracowników i ponad 1 000 dodatkowego personelu międzynarodowego, który przybył specjalnie na wybory), 1 500 policjantów i około 4500 żołnierzy.

Komponent cywilny (z wyłączeniem policji)

Komponent cywilny składał się z sześciu elementów, z których największy, czyli policja, został opisany w następnym rozdziale. Pozostała piątka to:

- a) Biuro Specjalnego Przedstawiciela;
- (b) niezależnego prawnika;
- c) Biuro Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców (UNHCR);
- (d) Wydział Wyborczy;
- (e) Wydział Administracji.

Biuro Specjalnego Pełnomocnika pełniło zarówno funkcje koordynacyjne, jak i liniowe. Odpowiadała za ogólną koordynację i łączność z innymi elementami UNTAG, z Biurem Generalnego Administratora i jego administracją, z partiami politycznymi i lokalnymi grupami interesu i społeczności, a także z wieloma rządowymi i licznymi pozarządowymi misjami obserwacyjnymi, które przybyły do Namibii w celu wdrożenia. Jego funkcje liniowe mieściły się głównie w obszarach politycznych i informacyjnych. Wiązały się one z odpowiedzialnością za negocjacje z lokalną administracją w sprawie każdego z procesów politycznych, jakie musiały zachodzić w trakcie realizacji Planu Zasiedlenia oraz za szeroko zakrojony program informacyjny, który znajdował się pod bezpośrednim nadzorem Specjalnego Pełnomocnika.

Specjalny przedstawiciel, jego zastępca i jego biuro znajdowały się w Windhoek. Początkowo działały one w szeregu prowizorycznych biur, ale pod koniec kwietnia 1989 r. zwolniono kwaterę główną (budynek Troskie), a jej personel, w tym personel łącznikowy, prawny i informacyjny, był w dużej mierze skompletowany na początku maja 1989 r. Aby wesprzeć koordynację, łącznik, działalność informacyjną i polityczną Specjalnego Przedstawiciela oraz zapewnienie mu stałego przepływu informacji o wydarzeniach na całym Terytorium, utworzono 42 biura polityczne wzdłuż i wszerz Namibii. W tym celu Terytorium zostało podzielone na 10 regionów: Oshakati, Rundu, Tsumeb, Otjiwarongo, Outjo, Swakopmund, Windhoek, Gobabis, Mariental i Keetmanshoop, z dyrektorem regionalnym odpowiedzialnym za każdy z nich. W regionach utworzono 32 centra okręgowe, z których najwięcej znajduje się w stosunkowo gęsto zaludnionym regionie Oshakati.

Prawie wszystkie te 42 urzędy funkcjonowały do połowy maja 1989 r., choć na początku lipca 1989 r. w północnej części Terytorium otwarto jeden lub dwa dodatkowe ośrodki okręgowe. Wiele z nich zostało zamkniętych bezpośrednio po wyborach, ale podstawowa struktura biura pozostały, choć w nieco zmniejszonej liczbie, aż do zamknięcia misji w marcu 1990 r. Jednym z ich ostatnich zadań było przygotowanie dla Programu Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju oraz dla innych agencji i programów rozwoju kompleksowego przewodnika po społecznych, ekonomicznych i politycznych struktury na swoich terenach. Zapewniłoby to, że podczas kolejnej fazy międzynarodowego wsparcia dla Namibii rozległa wiedza lokalna zdobyta przez UNTAG nie zostanie utracona.

Propozycja ugody przewidywała powołanie niezależnego prawnika o międzynarodowej renomie do doradzania we wszelkich sporach, które mogą wynikać w związku ze zwolnieniem więźniów politycznych i zatrzymanych. Profesor Carl Nørgaard (Dania) został powołany na to stanowisko w 1978 r. Jego urząd nie podlegał kierownictwu Specjalnego Przedstawiciela, ale miał status quasi-autonomiczny, mimo że był częścią UNTAG i finansowany z jego budżetu. Znajdowała się w centrum Windhoek, oddzielnie od reszty UNTAG. Sam profesor Nørgaard był obecny podczas pierwszych miesięcy misji, kiedy wykonywała większość swojej pracy. Jego zawodowy asystent pozostał w Windhoek do końca misji, aby zająć się pozostałymi sprawami, które pojawiały się aż do początku 1990 roku.

Biuro UNHCR było odpowiedzialne za powrót uchodźców z Namibii, ich przyjęcie i przesiedlenie. Wszyscy mieli wrócić do Namibii na czas na głosowanie, chyba że zaznaczyli, że nie chcą wracać. Operacja UNHCR była częścią planu osiedlenia, ale była administrowana przez UNHCR i nie była finansowana z budżetu UNTAG. Jednak znalazł się pod ogólną strukturą polityczną UNTAG, a UNTAG ułatwiał jego pracę. Operacja odbywała się w siedzibie UNTAG w Windhoek, ale personel UNHCR był rozmieszczony w wielu miejscach w całej Namibii, głównie w północnej części Terytorium. Wyznaczonymi punktami wejścia dla powrotu zesłańców z Namibii były Windhoek, Grootfontein i Oshakati, gdzie dopełniano uzgodnionych formalności przed udaniem się reemigrantów do ośrodków recepcyjnych. Ponadto utworzono szereg ośrodków recepcyjnych dla

osób, które z różnych powodów miały trudności z szybką ponowną integracją ze społeczeństwem Namibii.

Kluczowy personel UNHCR przybył do Namibii około 1 kwietnia. Szczyt ich aktywności przypadał na okres akcji repatriacyjnej od czerwca do września, jednak obecność na Terytorium po odzyskaniu niepodległości utrzymała się w marcu 1990 roku.

Wydział Wyborczy był odpowiedzialny za doradzanie Specjalnemu Pełnomocnikowi we wszystkich specjalistycznych i technicznych aspektach wyborów oraz za nadzór nad rejestracją i procesem wyborczym. Był również odpowiedzialny za pomoc Specjalnemu Przedstawicielowi w negocjacjach jego i jego zastępcy z Generalnym Administratorem Republiki Południowej Afryki w sprawie prawa wyborczego i sposobu jego wdrożenia przez władze Republiki Południowej Afryki. Dywizja stacjonowała w kwaterze głównej UNTAG w Windhoek. Jego stosunkowo niewielki podstawowy personel został powiększony o dużą liczbę dodatkowych pracowników z systemu Narodów Zjednoczonych i rządów podczas rejestracji i samych wyborów.

Na potrzeby rejestracji i wyborów Terytorium zostało podzielone na 23 okręgi wyborcze, w każdym z nich mianowany był urzędnik UNTAG, zazwyczaj z jednego z regionalnych lub okręgowych urzędów politycznych. Wszystkich 180 dodatkowych pracowników potrzebnych do rejestracji wyborców (od 3 lipca do 23 września) pochodziło z systemu Narodów Zjednoczonych. W czasie samych wyborów, od 7 do 11 listopada, zapotrzebowanie na dodatkowy personel było tak duże, że sekretarz generalny zwrócił się o pomoc do państw członkowskich. Łącznie 885 specjalistów zostało udostępnionych przez rządy 27 krajów: Australii, Kanady, Chin, Kongo, Kostaryki, Danii, Republiki Federalnej Niemiec, Finlandii, Francji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Ghany, Grecji, Indii, Japonia, Kenia, Nigeria, Norwegia, Pakistan, Polska, Portugalia, Singapur, Związek Radziecki, Szwecja, Szwajcaria, Tajlandia, Trynidad i Tobago, Wielka Brytania.

Wydział Administracji był odpowiedzialny za wszystkie aspekty administrowania i wsparcia logistycznego wszystkich elementów UNTAG, z wyjątkiem niektórych elementów wojskowych, elementu policji i UNHCR, w zakresie, w jakim były one samodzielnie administrowane lub samodzielnie utrzymane. Polityka UNTAG polegała na stworzeniu zintegrowanego systemu wsparcia logistycznego, w którym niektóre towary były dostarczane przez ONZ z własnych zasobów, niektóre przez wojskowe jednostki logistyczne, a niektóre przez wykonawców cywilnych. Wymagało to jak najściślejszej koordynacji i łączności między Dyrektorem Administracji a Dowódcą Sił. W pierwszych tygodniach misji napotkano trudności, zarówno z powodu wspomnianych już opóźnień poprzedzających wdrożenie, jak i napiętej sytuacji panującej na Terytorium po wydarzeniach z początku kwietnia. Jednak do czasu wyborów w listopadzie logistyka UNTAG była pod kluczowymi względami lepsza od logistyki władz Republiki Południowej Afryki, które musiały polegać na wsparciu UNTAG podczas wyborów, zwłaszcza na północy.

Wydział Administracji znajdował się w siedzibie UNTAG w Windhoek. Zastępca Dyrektora stacjonował w Grootfontein, w pobliżu skupiska personelu cywilnego, policyjnego i wojskowego w północnej części Terytorium. Wielu członków Wydziału Administracji było od czasu do czasu rozmieszczanych na całe Terytorium. Dyrektor Administracyjny przybył do Namibii w połowie lutego 1989 r. wraz z kluczowym personelem swojego personelu, po czym Dywizja szybko się rozrosła. Większość wyjechała wraz z zakończeniem misji po uzyskaniu niepodległości w marcu 1990 r., ale niewielka grupa „likwidatorów” pozostała jeszcze przez kilka miesięcy.

Szczególny wysiłek poświęcono szkoleniu członków Sekretariatu Organizacji Narodów Zjednoczonych, którzy zostali wybrani do zadań politycznych i wyborczych z UNTAG. Seminaria szkoleniowe odbyły się w Nowym Jorku i Genewie w marcu 1989 r. dla wyższych urzędników powołanych do Biura Specjalnego Przedstawiciela i 42 biur regionalnych lub okręgowych. Następnie pracownicy ci uczestniczyli w konferencjach w Windhoek w regularnych odstępach czasu w okresie mandatu UNTAG w celu omówienia ze Specjalnym Przedstawicielem bieżącej sytuacji, strategii UNTAG i wykonywania swoich obowiązków na każdym etapie. Jeśli chodzi o personel wyborczy, po przybyciu na Terytorium przeszli szkolenie na specjalnych seminariach w Windhoek i innych miejscach w Namibii.

Element policji cywilnej

Cywilną policją UNTAG (CIVPOL) dowodził Komisarz Policji, który jako Doradca Policji doradzał również Specjalnemu Przedstawicielowi i jego Zastępcy we wszystkich sprawach związanych z policją. Komisarz Steven Fanning (Irlandia) został powołany na to stanowisko 23 marca 1989 r., po uprzednim doradztwie Specjalnemu Przedstawicielowi podczas długich przygotowań do misji UNTAG. Jako komisarz policji był odpowiedzialny za organizację, rozmieszczenie i działalność CIVPOL oraz wspólnie z dyrektorem administracyjnym odpowiadał za ich administrację i wsparcie. Ich zadaniem było dopilnowanie, aby policja południowo-zachodniej Afryki wypełniała swój obowiązek utrzymywania prawa i porządku w skuteczny, profesjonalny i bezstronny sposób.

Dla celów policyjnych Terytorium zostało podzielone na dwie części, przy czym koordynator regionu północnego i południowego (późniejszy dowódca) zapewniał koordynację na szczeblu regionalnym. Kraj został dalej podzielony na sześć (później siedem) okręgów policyjnych UNTAG. Po rozmieszczeniu pierwszej grupy 500 funkcjonariuszy policji do maja 1989 r. CIVPOL miał 39 posterunków policji; we wrześniu liczba ta wzrosła do 49.

Pierwsza transza 500 policyjnych obserwatorów została w dużej mierze rozmieszczona w północnej części Terytorium, ze względu na napiętą sytuację, która utrzymywała się tam po wydarzeniach z początku kwietnia. Ciągłe trudności na północy spowodowały, że Specjalny Przedstawiciel poprosił o drugą transzę 500 obserwatorów policyjnych. Po konsultacji z Radą Bezpieczeństwa Sekretarz Generalny uzyskał zgodę niektórych państw członkowskich na wysłanie dodatkowych oficerów, którzy przybyli na Terytorium w okresie od końca czerwca do końca sierpnia. W ostatnim miesiącu Specjalny Przedstawiciel zwrócił się o trzecią transzę 500 osób, aby zapewnić wystarczającą liczbę personelu na czas kampanii wyborczej i samych wyborów. Po dalszych konsultacjach z Radą Bezpieczeństwa i uczestniczącymi rządami Sekretarz Generalny zaczął wysyłać tę grupę w połowie września i została ona w pełni rozmieszczona do 31 października. Rozmieszczenie CIVPOL nadal koncentrowało się na północy, a 1 grudnia 1989 r. Prawie dwie trzecie jego sił znajdowało się w najbardziej wysuniętej na północ części Terytorium.

1500 funkcjonariuszy policji, którzy służyli w CIVPOL, zostało przekazanych, na prośbę Sekretarza Generalnego, przez następujące państwa członkowskie: Austria, Bangladesz, Barbados, Belgia, Kanada, Egipt, Republika Federalna Niemiec, Fidżi, Niemiecka Republika Demokratyczna, Ghana, Gujana, Węgry, Indie, Indonezja, Irlandia, Jamajka, Kenia, Holandia, Nowa Zelandia, Nigeria, Norwegia, Pakistan, Singapur, Szwecja i Tunezja. Prawie cały personel CIVPOL pozostał w Namibii do uzyskania niepodległości, po czym został szybko repatriowany, z wyjątkiem oficerów z Ghany, Indii, Nigerii i Pakistanu, którzy na prośbę nowego rządu pozostali przez pewien czas w Namibii na mocy umów bilateralnych.

Komponent wojskowy

Komponent wojskowy był odpowiedzialny za wszystkie militarne aspekty planu osadniczego. Najważniejsze z nich to monitorowanie zawieszenia broni i uwięzienia sił zbrojnych stron w bazie; monitorowanie likwidacji południowoafrykańskiej obecności wojskowej w Namibii; oraz utrzymywanie pewnego stopnia nadzoru nad granicami Terytorium. Komponentem wojskowym dowodził Dowódca Sił, mianowany przez Sekretarza Generalnego po konsultacji z Radą Bezpieczeństwa. Dowódca Sił doradzał również Specjalnemu Przedstawicielowi w sprawach wojskowych i składał za jego pośrednictwem raporty Sekretarzowi Generalnemu. Dowódca Sił, a często także jego zastępca, brał udział w codziennym porannym spotkaniu Specjalnego Przedstawiciela, podobnie jak Zastępca Specjalnego Przedstawiciela, Doradca ds. Policji i Dyrektor Biura Specjalnego Przedstawiciela oraz inni wyżsi funkcjonariusze w zależności od potrzeb.

Generał-porucznik Prem Chand został desygnowany na dowódcę sił w 1980 roku i brał czynny udział w przygotowaniach do operacji UNTAG. Do Namibii przybył 26 lutego 1989 r. z oddziałem natarcia komponentu wojskowego UNTAG. Zastępcą dowódcy sił był generał brygady Daniel Opande (Kenia). Generał Prem Chand założył swoją kwaterę główną w bazie Suiderhof w Windhoek, po drugiej stronie miasta od budynku Troskie, gdzie Specjalny Przedstawiciel ostatecznie założył ogólną kwaterę główną UNTAG. Ze względu na ograniczone możliwości zakwaterowania w Windhoek nigdy nie udało się stworzyć zintegrowanej kwatery głównej dla obu komponentów UNTAG. W rezultacie potrzeba było wielu podróży, aby zapewnić ścisłą koordynację wymaganą przez skomplikowany charakter misji.

Rozlokowany komponent wojskowy składał się z trzech elementów: 300 wojskowych obserwatorów i obserwatorów; trzy bataliony piechoty; oraz szereg jednostek logistycznych. Siła zatwierdzona przez Radę Bezpieczeństwa do początkowego rozmieszczenia wynosiła 4650, ale maksymalna faktycznie rozmieszczona liczba wynosiła 4493, co wynikało ze zmniejszonego zapotrzebowania na personel do wsparcia lotniczego.

300 wojskowych obserwatorów i obserwatorów zostało wysłanych przez następujące państwa członkowskie: Bangladesz, Czechosłowacja, Finlandia, Indie, Irlandia, Kenia, Malesja, Pakistan, Panama, Peru, Polska, Sudan, Togo i Jugosławia. Spośród nich 291 zostało rozmieszczonych w Namibii przed 1 kwietnia, chociaż często byli oni bez środków transportu i łączności z powodu wspomnianych już opóźnień w podejmowaniu ostatecznej decyzji o utworzeniu UNTAG. Monitory, w liczbie około 200, zostały rozmieszczone w różnych miejscach w Namibii i Angoli, aby monitorować zawieszenie broni, zamknięcie sił stron w bazie i demontaż południowoafrykańskiej obecności wojskowej. W Namibii zostały rozmieszczone we wszystkich bazach jednostek SADF i SWATF. W Angoli UNTAG (Angola) miał swoją siedzibę w Lubango, z kilkutygodniowymi placówkami w Chibemba, gdzie skoncentrowano siły SWAPO po wydarzeniach z początku kwietnia, oraz z biurem łącznikowym w Luandzie. Zostały one wycofane na początku stycznia 1990 r., po powrocie do Namibii zdecydowanej większości sił SWAPO, a biuro łącznikowe w Luandzie zostało zamknięte miesiąc później. Obserwatorzy wojskowi UNTAG zostali rozmieszczeni w celu ochrony granic w rejonie Zatoki Walvis i wzdłuż południowej granicy Namibii z Republiką Południowej Afryki. Wojskowi obserwatorzy i obserwatorzy opuścili Namibię między styczniem a kwietniem 1990 roku.

Trzy powiększone bataliony piechoty zatwierdzone do pierwszego rozmieszczenia zostały dostarczone przez Finlandię, Kenię i Malesję. Cztery dodatkowe bataliony były trzymane w rezerwie, z siedmiodniowym wyprzedzeniem, aby przenieść się do Namibii przez Bangladesz, Togo, Wenezuelę i Jugosławię. W takim przypadku bataliony rezerwowe nie zostały wezwane do Namibii. Wspomniane już opóźnienia dały jasno do zrozumienia, że nie będzie możliwe rozmieszczenie batalionów piechoty w Namibii przed D-Day, 1 kwietnia, jak pierwotnie przewidziano w Planie Osiedlenia. Zgodnie ze zmienionym planem miały zostać rozmieszczone na przełomie kwietnia i maja. Wydarzenia z początku kwietnia spowodowały jednak przyspieszenie tego rozmieszczenia o około dwa tygodnie. Batalion fiński został rozmieszczony w północno-wschodniej części Terytorium do 17 kwietnia; batalion malezyjski na północnym zachodzie do 1 maja; oraz batalion kenijski w centrum i na południu, również do 1 maja. Wszystkie trzy bataliony pozostały w Namibii aż do uzyskania niepodległości, a bataliony fiński i malezyjski opuściły je na początku kwietnia 1990 r. Nowy rząd poprosił Kenię o zatrzymanie batalionu w Namibii po uzyskaniu niepodległości, na mocy dwustronnych ustaleń, przez początkowy okres trzech miesięcy, aby wypełniać różne zadania, w tym pomagać w szkoleniu armii Namibii.

Jak już wspomniano, elementy logistyczne komponentu wojskowego UNTAG ściśle współpracowały z elementami logistyki cywilnej, aby zapewnić zintegrowany system wsparcia logistycznego dla całej operacji. Jednostki wojskowe składały się z: jednostki łączności (Wielka Brytania); eskadra inżynierów (Australia); spółka administracyjna, w tym kontrola ruchu i elementy pocztowe (Dania); jednostki zaopatrzeniowe, transportowe i konserwacyjne (Kanada i Polska oraz personel cywilny dostarczony przez Republikę Federalną Niemiec); eskadra śmigłowców (Włochy); oraz eskadra lekkich samolotów transportowych (Hiszpania). Komponent wojskowy obejmował również cywilną jednostkę medyczną wniesioną przez Szwajcarię. Ponadto Związek Radziecki i Stany Zjednoczone zapewniły transport lotniczy na potrzeby początkowego rozmieszczenia UNTAG.

Z tego samego powodu, który dotyczył batalionów piechoty, rozmieszczenie jednostek logistycznych nie zostało zakończone przed D-Day. Rzeczywiście, większość z nich miała wówczas w Namibii niewiele więcej niż partie wyprzedzające, a większość z nich zaczęła w pełni funkcjonować dopiero pod koniec kwietnia lub na początku maja.

D-DAY I JEGO NASTĘPSTWA

Kiedy 31 marca 1989 r. Specjalny Przedstawiciel przybył do Windhoek, aby objąć swoje obowiązki w Namibii, nadzieje były duże. To, co wydawało się niekończącym się procesem negocjacji, w końcu przyniosło owoce i wydawało się, że niepodległość Namibii jest na horyzoncie. Istniały oczywiście obawy, że – z powodów już wspomnianych, które były poza kontrolą Sekretarza Generalnego –

UNTAG nie zostanie w pełni rozmieszczony w D-Day i stanie się w pełni operacyjny dopiero miesiąc lub więcej później. Uznano, że tym bardziej istotne jest, aby wszyscy zainteresowani przestrzegali zobowiązań, które podjęli w odniesieniu do wszystkich aspektów planu osiedlenia. Ale nieformalne zawieszenie broni obowiązywało i było w dużej mierze przestrzegane przez ponad siedem miesięcy, a strony właśnie potwierdziły na piśmie swoją akceptację formalnego zawieszenia broni ze skutkiem od 06:00 czasu lokalnego rankiem 1 kwietnia.

Jednak poprzedniego wieczoru nowo przybyły Specjalny Przedstawiciel został poinformowany przez południowoafrykańskiego administratora generalnego, że ciężko uzbrojone siły SWAPO w mundurach bojowych zaczęły posuwać się naprzód i przekraczać Angolę do Namibii, a wielu innych było gotowych podążyć za nimi.

Następnego ranka, gdy na całym Terytorium odbywały się demonstracje i procesje powitalne dla UNTAG, Administrator Generalny powiedział Specjalnemu Przedstawicielowi, że kolejny uzbrojony personel SWAPO przekroczył granicę w ciągu nocy i incydenty miały miejsce na szerokim froncie w całym rejonie Ovambo na północy Namibii. W ciągu dnia napłynęła seria podobnych raportów, wskazujących na działania militarne i ofiary na skalę niespotykaną od wielu lat w konflikcie w Namibii. Specjalny Przedstawiciel wysłał zespół wyższych urzędników UNTAG na północ w celu zbadania sprawy. Jak już wspomniano, UNTAG nie został jeszcze skutecznie rozmieszczony na Terytorium. Oprócz wojskowych obserwatorów i obserwatorów przybyło niewielu pracowników wojskowych lub cywilnych, a ich zdolność operacyjna została poważnie ograniczona przez brak pojazdów i łączności.

Później, 1 kwietnia, minister spraw zagranicznych Republiki Południowej Afryki powiedział Sekretarzowi Generalnemu, że jeśli UNTAG nie będzie w stanie zapanować nad nową sytuacją, jego rząd będzie musiał ponownie rozmieścić swoje siły zbrojne, które wcześniej tego dnia były ograniczone do bazy w ramach monitorowania UNTAG zgodnie z propozycją ugody; policja południowo-zachodniej Afryki nie była w stanie poradzić sobie z najazdem ciężko uzbrojonych grup SWAPO. Sekretarz Generalny natychmiast zwrócił się do przedstawicieli SWAPO o zrobienie wszystkiego, co w ich mocy, aby pozytywnie wpłynąć na sytuację.

Biorąc pod uwagę wszystkie te okoliczności, Specjalny Przedstawiciel i Dowódca Sił wysłali do Sekretarza Generalnego pilną wspólną rekomendację, aby zostali upoważnieni do zaakceptowania ściśle ograniczonego i tymczasowego zawieszenia zamknięcia SADF w bazie. Rekomendacja ta została przyjęta. Porozumienie, na mocy którego miało to nastąpić, było następujące: „Pewne określone jednostki, do uzgodnienia, zostaną zwolnione z ograniczeń do bazy, aby zapewnić takie wsparcie, jakiego mogą potrzebować istniejące siły policyjne, w przypadku, gdy nie będą one w stanie poradzić sobie z Sytuacją będzie stale monitorowana, a wychodzenie z istniejących baz będzie przez cały czas monitorowane przez obserwatorów wojskowych UNTAG.

Zespół urzędników UNTAG wysłany na północ przeprowadził 2 kwietnia rozmowy z południowoafrykańskimi siłami bezpieczeństwa i przeprowadził wywiady z dwoma więźniami SWAPO schwytanymi poprzedniego dnia. Ci ostatni powiedzieli, że zostali poinstruowani przez swoich dowódców w Angoli, aby wkroczyli do Namibii, unikając, jeśli to możliwe, południowoafrykańskich sił bezpieczeństwa, w celu założenia baz w Namibii pod nadzorem ONZ. Ich jednostki miały przywieźć ze sobą całe uzbrojenie, w tym rakiety i urządzenia przeciwlotnicze.

W świetle znacznej różnicy między deklarowanymi celami jeńców, którzy wywarli wrażenie na zespole UNTAG swoją wiarygodnością, a celami przypisywanymi im przez południowoafrykańskie siły bezpieczeństwa, które postrzegały ich zamiary jako agresywne i wrogie, zespół natychmiast zażądał aby zobaczyć się z całym sztabem generalnym południowoafrykańskich sił bezpieczeństwa, który był wówczas obecny w Oshakati, wraz z wysokim przedstawicielem południowoafrykańskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Zespół podkreślił ogromną powagę sytuacji i poważną rozbieżność między dwiema wersjami wydarzeń. W jednoznaczny sposób podkreślili bezwzględną potrzebę maksymalnej powściągliwości ze strony sił bezpieczeństwa, podczas gdy we wszystkich kręgach podjęto natychmiastowe wysiłki w celu rozwiązania sytuacji. W Windhoek Specjalny Przedstawiciel i Dowódca Sił wywarli ten sam komunikat na Generalnym Administratorze oraz jego wyższym personelu policyjnym i wojskowym.

W dniu 2 kwietnia SWAPO stanowczo zaprzeczyło, że naruszyło zawieszenie broni i oświadczyło, że jest zobowiązane do honorowania go duchem i literą. Wręcz przeciwnie, powiedział SWAPO,

południowoafrykańskie siły bezpieczeństwa zaatakowały swoich członków, którzy pokojowo świętowali początek wdrażania rezolucji 435 w północnej Namibii, a niektórzy z nich próbowali przekazać broń UNTAG. Republika Południowej Afryki ze swojej strony zapewniała, że wtargnięcie ciężko uzbrojonych i umundurowanych sił SWAPO trwa.

Sekretarz Generalny poinformował Radę Bezpieczeństwa o tych poważnych wydarzeniach podczas nieformalnych konsultacji w dniu 3 kwietnia. Swój raport zakończył następująco:

„Rosnąca liczba ofiar Namibii i Republiki Południowej Afryki, dokładnie w momencie, gdy wreszcie rozpoczął się długo opóźniany proces niepodległościowy, jest szczególnie tragiczna. Na podstawie dotychczas dostępnych informacji UNTAG jest zdania, że SWAPO infiltrował uzbrojony personel i materiały do Namibii w okresie zawieszenia broni. UNTAG uważa jednak, że ta infiltracja może nie mieć intencji ofensywnych, ale zamiast tego może mieć na celu utworzenie obozów SWAPO na Terytorium, do których SWAPO zwróci się następnie do UNTAG monitor. SWAPO ze swojej strony zdecydowanie zaprzeczyło jakiegokolwiek infiltracji i stwierdziło, że jego zwolennicy w Namibii zostali zaatakowani. Jeśli integralność Propozycji Ugody, której zawarcie zajęło wiele lat trudnych negocjacji, nie jest przestrzegana przez żadną ze stron, wtedy ludność Namibii znów będzie głównym poszkodowanym. W związku z tym jest bardzo konieczne, aby wszyscy zainteresowani zachowali w tej chwili maksymalną powściągliwość oraz poczynili postępy i wzmocnili praktyczne ustalenia w celu wdrożenia każdego aspektu planu osiedlenia. Jest to sprawa niezwykle pilna pod względem politycznym i humanitarnym, w świetle poważnej sytuacji istniejącej obecnie wzdłuż części północnej granicy Namibii”.

W dniu 4 kwietnia minister spraw zagranicznych Republiki Południowej Afryki napisał do Sekretarza Generalnego, stwierdzając między innymi, że ponad 1000 sił zbrojnych SWAPO zinfiltrowało Namibię oraz że główne jednostki zmechanizowane, czołgi i piechota SWAPO zostały rozmieszczone na północ od Granicy Namibii i Angoli. Powiedział, że jeśli nie zostaną podjęte aktywne i skuteczne kroki w celu powstrzymania gwałtownego pogarszania się sytuacji, całemu procesowi pokojowemu w Namibii grozi załamanie. W dniu 5 kwietnia poinformował Sekretarza Generalnego, że władze Republiki Południowej Afryki apelują drogą radiową do sił SWAPO o powrót do Angoli i zaoferowanie im bezpiecznego przejazdu do miejsc położonych na północ od 16 równoleżnika, gdzie, jak powiedział, uzgodniono, w kontekście porozumień Komisji Wspólnej, że będą one ograniczone.

W dniu 5 kwietnia Sekretarz Generalny przedstawił RPA i SWAPO propozycje zawieszenia broni i ustanowienia tymczasowych punktów zbiórki pod nadzorem UNTAG, do których mógłby zgłaszać się personel uzbrojony SWAPO. Mogli wtedy wybierać między eskortą przez granicę i na północ od 16 równoleżnika z bronią lub przekazaniem broni UNTAG i powrotem jako nieuzbrojeni cywile do swoich domów w Namibii. Gdyby te propozycje zostały przyjęte, południowoafrykańskie jednostki bezpieczeństwa musiałyby 48 godzin po przywróceniu zawieszenia broni powrócić do swoich baz pod nadzorem ONZ.

Sekretarz Generalny przekazał swoje propozycje także prezydentowi Zambii Kennethowi Kaundzie, przewodniczącemu państw pierwszej linii. Po nadzwyczajnym szczycie państw pierwszej linii w Luandzie w dniu 6 kwietnia prezydent Kaunda poinformował Sekretarza Generalnego, że podczas szczytu przyjęto jego propozycje, ale życzył sobie, aby siły SWAPO, które przekazały broń UNTAG, pozostały na punktów zbiórki do czasu powrotu kierownictwa SWAPO do Namibii.

7 kwietnia Sekretarz Generalny ponownie złożył raport Radzie Bezpieczeństwa. Powiedział, że walki trwają, a zginęło już ponad 200 osób. Dołożono wszelkich starań, aby przyspieszyć przybycie i rozmieszczenie personelu UNTAG na całym Terytorium; członkowie Rady zaoferowali nowe wsparcie transportowe i logistyczne, aby pomóc UNTAG szybko osiągnąć siłę operacyjną. Sekretarz Generalny opisał następnie propozycje zawieszenia broni, które przedstawił.

8 kwietnia Republika Południowej Afryki odrzuciła propozycje Sekretarza Generalnego, które, jak stwierdziła, byłyby niezgodne z obowiązującymi umowami. Republika Południowej Afryki oświadczyła, że będzie przestrzegać wszystkich powiązanych umów i że zakończenie procesu pokojowego byłoby niemożliwe, gdyby wszystkie inne strony nie zrobiły tego samego.

Również 8 kwietnia Sam Nujoma, prezes SWAPO, ogłosił, że kierownictwo SWAPO zdecydowało się nakazać swoim siłom w Namibii zaprzestanie walk, przegrupowanie się i zgłoszenie się do Angoli w ciągu 72 godzin pod eskortą UNTAG.

Tymczasem Komisja Wspólna ustanowiona Protokołem z Brazzaville zebrała się na nadzwyczajnej sesji w Mount Etjo w środkowej Namibii w dniach 8 i 9 kwietnia. W charakterze obserwatorów uczestniczyły Angola, Kuba i Republika Południowej Afryki, podobnie jak Stany Zjednoczone i Związek Radziecki. Specjalny Przedstawiciel i Administrator Generalny uczestniczyli na zaproszenie 9 kwietnia. Na zakończenie spotkania strony przyjęły Deklarację ponownego zaangażowania się we wszystkie aspekty procesu pokojowego i wezwały Sekretarza Generalnego do pilnego podjęcia wszelkich niezbędnych środków w celu jak najszybszego i pełnego rozmieszczenia UNTAG, tak aby mogła ona w pełni i skutecznie wykonywać swój mandat. W załączniku do Deklaracji odnotowano szczegółowe porozumienie między stronami w sprawie Zasad procedury odstąpienia od umowy oraz przebiegu zdarzeń dla realizacji Deklaracji i Zasad. Zostały one również podpisane przez trzy rządy, po uzgodnieniu przez wszystkie inne obecne na spotkaniu.

Procedura wycofania miała być prowadzona pod nadzorem UNTAG. Siły SWAPO w Namibii miały stawić się w punktach zbiórki w celu bezpiecznego przejścia do lokalizacji w Angoli na północ od 16 równoleżnika. Tam mieli przekazać broń UNTAG. O tym procesie mieli być informowani w lokalnych audycjach radiowych, w których miał zostać złożony wspólny apel Specjalnego Pełnomocnika i Generalnego Administratora. Po zakończeniu procesu i po informacjach przekazanych przez SWAPO oraz wspólnej weryfikacji przez Administratora Generalnego i Specjalnego Przedstawiciela wyjścia wszystkich sił SWAPO z terytorium Namibii status quo sprzed 1 kwietnia zostanie uznany za przywrócony. Strony zgadzając się na te postanowienia, stwierdziły ponadto, że zapoznały się z ogłoszeniem SWAPO z dnia 8 kwietnia.

W dniu 9 kwietnia Sekretarz Generalny wyraził zadowolenie z powodu oświadczenia pana Nujomy i Deklaracji z Mount Etjo; wierzył, że w świetle tych wydarzeń ułatwione zostanie przywrócenie zawieszenia broni w Namibii, wraz z procesem wdrażania rezolucji 435. Następnego dnia Sekretarz Generalny ponownie poinformował Radę Bezpieczeństwa, wyrażając nadzieję, że wkrótce zakończy się intensywne cierpienie i ofiary, które zniweczyły początek pracy UNTAG.

Deklaracja z Mount Etjo była ważnym krokiem naprzód, ale nie została wdrożona w przewidziany sposób. UNTAG nie był w stanie przekonać południowoafrykańskich sił bezpieczeństwa do trzymania się z dala od tymczasowych miejsc zbiórki. Być może między innymi z tego powodu siły SWAPO w Namibii zdecydowały się ich uniknąć i tylko garstka, w większości chorych lub rannych, zgłosiła się do bezpiecznego powrotu do Angoli. Zdecydowana większość wolała przedostać się przez granicę na własną rękę, bez ochrony UNTAG. Niestety podczas tego procesu doszło do wielu starć. Na kolejnym spotkaniu w północnej Namibii, które odbyło się 20 kwietnia, Wspólna Komisja zdecydowała, że w celu ułatwienia powrotu sił SWAPO do Angoli, wszystkie południowoafrykańskie siły bezpieczeństwa wrócą do bazy na okres 60 godzin od godziny 18:00 czasu lokalnego w dniu 26 kwietnia Kwiecień.

W dniach 27-29 kwietnia odbyło się kolejne posiedzenie Komisji Wspólnej w Kapsztadzie w RPA, o którym Sekretarz Generalny poinformował Radę Bezpieczeństwa 4 maja. Powiedział, że zwrócił się do członków Komisji o upewnienie się, że opinie Organizacji Narodów Zjednoczonych zostały w pełni wysłuchane, zanim Komisja podejmie jakiegokolwiek decyzje, które będą wymagały działania UNTAG lub w inny sposób wpłyną na wykonanie rezolucji 435. Jednakże, kiedy Organizacja Narodów Zjednoczonych zaproszono przedstawicieli na posiedzenia Komisji, ogłoszono, że osiągnięto już pewne porozumienia, a głównym punktem jest to, że przez okres dwóch tygodni, kończący się 13 maja o godzinie 06:00 czasu lokalnego, południowoafrykańskie siły bezpieczeństwa ponownie będą zostać zwolnione z ograniczeń w celu sprawdzenia, czy uzbrojony personel SWAPO powrócił do Angoli oraz zlokalizowania i podniesienia składów broni. Sekretarz Generalny powiedział Radzie Bezpieczeństwa, że wolałby, aby wynik był decyzją wymagającą, aby ograniczenie południowoafrykańskich sił bezpieczeństwa do ich baz było kontynuowane bez przerwy. Niestety tak nie było. Wezwał wszystkie strony do zachowania maksymalnej powściągliwości, podkreślając pilną potrzebę zapewnienia personelowi SWAPO bezpiecznego przejścia do granicy z Angolą.

Na kolejnym posiedzeniu Komisji Wspólnej w Cahama w Angoli w dniu 19 maja członkowie odnotowali „pozytywne kroki” podjęte przez każdego z nich w celu wypełnienia swoich obowiązków wynikających z porozumienia z Mount Etjo, a także informacje przekazane przez UNTAG, że siły SWAPO zostały ograniczone do bazy pod monitoringiem UNTAG na północ od 16 równoleżnika. Specjalny Przedstawiciel i Administrator Generalny potwierdzili, że siły południowoafrykańskie

również zostały ponownie zamknięte w bazie pod nadzorem UNTAG, ze skutkiem od 13 maja, oraz że de facto zaprzestano działań wojennych w północnej Namibii.

W międzyczasie powracające siły SWAPO i wszyscy inni obecni na terytorium Angoli na południe od 16 równoleżnika skoncentrowali się w Chibemba, na południe od Lubango, gdzie ich uwięzienie w bazie przez angolskie siły zbrojne było monitorowane przez oficerów wojskowych UNTAG (Angola). Siły SWAPO zostały później przeniesione do baz bliżej Lubango. Ustalenia te obowiązywały do czasu powrotu danego personelu do Namibii jako cywilów w ramach programu repatriacji opisanego poniżej.

Wdrożenie części propozycji ugody, która dopuszczała okres zaledwie siedmiu miesięcy między D-Day a wyborami, było teraz opóźnione o sześć tygodni. Intensywność walk ożywiła nieufność i podziały, które zaczęto łagodzić w ciągu siedmiu miesięcy de facto zawieszenia broni. UNTAG był krytykowany w wielu kręgach, a jego zadanie ustanowienia moralnego i politycznego autorytetu zostało utrudnione. Zginęło od 300 do 400 bojowników, głównie po stronie SWAPO. Policja kontrpartyzancka, Koevoet, została ponownie zmobilizowana i czekało ich wiele bólu i udręki, zanim ponownie zostaną zneutralizowane. Początek operacji, którą rozpoczęto z tak wielką nadzieją, był koszmarem.

FUNKCJE UNTAG

Do połowy maja kryzys wywołany wydarzeniami z początku kwietnia został w dużej mierze rozwiązany. Do tego czasu UNTAG przyjął również większość swojego personelu, który został rozmieszczony lub był w trakcie rozmieszczania, na prawie 200 stanowiskach służbowych na całym Terytorium. UNTAG otrzymał również wiele, ale wciąż nie całość, sprzętu - pojazdów, łączności, zakwaterowania - którego tak bardzo potrzebował. W ten sposób mogła szybko przystąpić do wypełniania różnorodnych funkcji przypisanych jej przez Radę Bezpieczeństwa. Są one opisane w tej sekcji.

Tworzenie warunków politycznych dla wolnych i uczciwych wyborów

Jak już wspomniano, UNTAG była zasadniczo operacją polityczną, której głównym zadaniem było stworzenie warunków do przeprowadzenia wolnych i uczciwych wyborów w Namibii, terytorium, które przetrwało ponad sto lat rządów kolonialnych i nie miało wcześniejszych doświadczeń z takimi wyborami. Wszystkie działania UNTAG miały służyć tej centralnej funkcji; wszyscy byli mu podporządkowani. Realizacja planu miała rozpocząć się w D-Day formalnym zawieszeniem broni i zamknięciem w bazie sił południowoafrykańskich i SWAPO. Jak opisano w poprzedniej części, sytuacja ta została osiągnięta dopiero w połowie maja. Po osiągnięciu tego celu UNTAG miała otwartą drogę do rozpoczęcia prac nad praktycznymi środkami, które należało podjąć w ciągu mniej niż sześciu miesięcy, aby stworzyć warunki polityczne dla wolnych i uczciwych wyborów.

Należało zdemontować południowoafrykańską strukturę wojskową w Namibii i monitorować uwięzienie sił SWAPO w bazie w Angoli. Policja południowo-zachodniej Afryki musiała zostać objęta skutecznym monitoringiem. Trzeba było uchylić dyskryminujące i restrykcyjne ustawodawstwo, uwolnić więźniów politycznych i przetrzymywanych, ogłosić amnestię dla powracających, a wielu tysiącom namibijskich wygnańców, w tym przywódców politycznych, umożliwić powrót.

Wszystkie te sprawy wymagały negocjacji z generalnym administratorem Republiki Południowej Afryki, a czasem z samym rządem Republiki Południowej Afryki. Negocjacje prowadził Specjalny Przedstawiciel i jego różne specjalistyczne zespoły, choć przy ważnych okazjach musiał je osobiście prowadzić w Nowym Jorku Sekretarz Generalny. Chociaż w końcu zawsze znajdowano zadowalające rozwiązania, początkowe stanowiska Administratora Generalnego rzadko były do przyjęcia dla Sekretarza Generalnego i jego Specjalnego Przedstawiciela, a w niektórych przypadkach negocjacje były długotrwałe i trudne.

Uznano, że jeśli ten bolesny proces negocjacji ma zostać zakończony z szybkością wymaganą przez harmonogram zawarty w planie ugody, konieczne będzie stworzenie niezbędnego rozmachu politycznego. Zewnętrzny interes i presja miały do odegrania ważną rolę, ale konieczne było również pełne wykorzystanie entuzjazmu i poparcia ludności Namibii dla procesu niepodległościowego i roli UNTAG.

Gdy zakończyli rozmieszczanie na całym Terytorium, personel UNTAG odkrył, że ludność Namibii była w wielu przypadkach zakłopotana tym, co się dzieje i czym właściwie jest UNTAG. W wyniku wieloletniego kolonializmu i apartheidu Namibia posiadała system informacji publicznej nastawiony na utrzymanie tej sytuacji, z głęboko partyzanckimi gazetami i publicznym systemem nadawczym podatnym na dezinformację. UNTAG musiał zneutralizować te procesy i dostarczyć Namibijczykom odpowiednich i obiektywnych informacji.

Akcję prowadził serwis informacyjny UNTAG, który wykorzystywał radio, telewizję, wszelkiego rodzaju materiały wizualne i drukowane, a także tradycyjną pocztę pantoflową. 42 biura polityczne UNTAG koncentrowały się początkowo na potrzebie dotarcia do wszystkich ludzi na ich obszarach, aby powiedzieć im, co się dzieje i czym jest UNTAG. Celowali w lokalnych opiniotwórców, często kościoły, rolników, związki lub partie polityczne, lub nawiązywali bezpośredni kontakt z ludźmi, często przemawiając do zgromadzeń pod drzewami po nabożeństwach. Informacja okazała się jednym z kluczowych elementów działania UNTAG; do końca wyprodukowano ponad 200 audycji radiowych (zwykle tłumaczonych na wiele języków kraju), 32 programy telewizyjne i ponad 590 000 oddzielnych pozycji informacyjnych.

Powrót uchodźców, który rozpoczął się w połowie czerwca 1989 r., w szczególny sposób przyspieszył proces informowania ludności o procesie niepodległościowym i roli UNTAG. Dość nagle i pokazywane we wszystkich mediach tysiące Namibijczyków zaczęło wracać do domu. Do końca czerwca wszystkie z wyjątkiem 1500 żołnierzy południowoafrykańskich opuściły Namibię, a lokalne siły utworzone przez Republikę Południowej Afryki zostały zdemobilizowane, a wszystko to pod nadzorem UNTAG. Wkrótce potem ustawa regulująca rejestrację do wyborów uzyskała aprobatę Specjalnego Pełnomocnika i w całym kraju rozpoczął się proces rejestracji.

Pod koniec lipca dynamika polityczna jeszcze bardziej przyspieszyła, kiedy sekretarz generalny odwiedził Namibię i podróżował do wielu części, aby na własne oczy zobaczyć, jak postępują sprawy. Zwołał w siedzibie UNTAG zebranie przywódców wszystkich partii, które zamierzały zakwestionować wybory. Nigdy wcześniej nie spotkali się w jednym pokoju. Jego przesłanie do nich było takie, że jako Namibijczycy powinni się teraz zjednoczyć, aby zbudować nowy naród. Zasugerował, aby odtąd spotykali się regularnie pod przewodnictwem jego Specjalnego Przedstawiciela, aby rozwiązać problemy i rozpocząć stały i skuteczny dialog.

W ten sposób zostało zasiane ziarno politycznego kodeksu postępowania, który następnie był negocjowany przez specjalnego przedstawiciela z przywódcami partii i był przestrzegany przez partie podczas kampanii przedwyborczej, a także w trakcie i po wyborach. Ustanawiała podstawowe zasady postępowania politycznego w kraju, który nigdy wcześniej nie korzystał z wolnych i uczciwych wyborów. Zasadniczo było to samokontrola i samo egzekwowanie, a strony zobowiązały się do upublicznienia go wszelkimi dostępnymi środkami, podobnie jak Specjalny Przedstawiciel. W swoim raporcie dla Rady Bezpieczeństwa z 6 października 1989 r. Sekretarz Generalny określił go jako dokument „centralnego znaczenia. Daje on podstawy do nadziei, że partie będą prowadziły kampanię wyborczą w sposób prawdziwie demokratyczny, że (pomimo pewnych niedawnych brzydkich incydentów) zapewnią, że ich zwolennicy zrobią to samo i że wszyscy zaakceptują wynik wyborów. Nie będzie przesadą stwierdzenie, że zdolność Namibii do pokojowego i pomyślnego przejścia do niepodległości będzie w dużej mierze zależała od sposobu, w jaki w którym partie polityczne honorują te zobowiązania”.

UNTAG w pełni wykorzystał Kodeks, wykorzystując wszystkie swoje techniki informacyjne. Odbywały się regularne spotkania z przywódcami politycznymi wszystkich szczebli oraz w każdym ośrodku regionalnym i dystryktu UNTAG, aby rozwiązywać pojawiające się problemy i zapobiegać powstawaniu innych.

Słowa sekretarza generalnego stały się rzeczywistością, a ostatni miesiąc kampanii wyborczej, który mógł być naznaczony zastraszaniem i zakłóceniami, zamiast tego był świadkiem narastającego spokoju, a same wybory odbyły się w warunkach wielkiego spokoju na całym Terytorium.

Ustawodawstwo wyborcze zaproponowane przez Administratora Generalnego ponownie wymagało żmudnych negocjacji między zespołami kierowanymi przez Specjalnego Przedstawiciela i Administratora Generalnego, z częstymi interwencjami Sekretarza Generalnego z Nowego Jorku. Porozumienie z 6 października zapoczątkowało intensywny okres przygotowawczy, w którym

szkolono kadrę wyborczą i prowadzono kampanię edukacyjną wyborców przez UNTAG, Generalnego Administratora i partie polityczne. Pomimo bardzo krytykowanych opóźnień w ogłoszeniu ordynacji wyborczej, podczas wyborów, które odbyły się w dniach 7-11 listopada, dała o sobie znać determinacja obywateli kraju do decydowania o swoim losie politycznym. Głosowało ponad 97 procent zarejestrowanego elektoratu, przy czym tylko niewielki procent zepsutych kart do głosowania.

W całym tym procesie politycznym pomocną rolę odegrała powołana w maju 1989 r. Wspólna Grupa Robocza ds. Wszystkich Aspektów Bezstronności. Delegacje z biura Administratora Generalnego i Specjalnego Przedstawiciela zajmowały się problemami politycznymi wynikającymi z codziennego współistnienia potęgi kolonialnej i UNTAG. Zarzuty drobnych wykroczeń ze strony członków jednej lub drugiej strony, stronniczość władz nadawczych, ograniczenia działalności politycznej przez lokalnych pracowników publicznych, zarzuty uprzedzeń w kontroli zgromadzeń publicznych itp. były typowymi punktami porządku obrad. Spotykając się co tydzień pod naprzemiennym przewodnictwem, Grupa skutecznie rozwiązała wiele pomniejszych problemów, które nieuchronnie pojawiały się, zwłaszcza w pierwszych miesiącach okresu przejściowego, i zwykle udawało jej się nie dopuścić do tego, by stały się one główną kością niezgody na wyższych szczeblach politycznych.

Monitorowanie likwidacji południowoafrykańskiej obecności wojskowej i uwięzienia sił SWAPO

Jak już opisano, zawieszenie broni i zamknięcie sił w bazie, które miało wejść w życie 1 kwietnia, zostało w pełni przywrócone dopiero 13 maja. Kolejnym krokiem była likwidacja południowoafrykańskiej obecności wojskowej w Namibii, poprzez wycofanie prawie całego personelu SADF i ich wyposażenia oraz demobilizacja lokalnych sił zbrojnych utworzonych przez Republikę Południowej Afryki, a mianowicie Sił Terytorialnych Afryki Południowo-Zachodniej (SWATF, zwane inaczej „siłami etnicznymi”, „siłami obywatelskimi” i „komandosami”).

Zgodnie z planem siła SADF miała zostać zmniejszona do 1500 wszystkich stopni, ograniczonych do bazy w Grootfontein i Oshivelo, do D-Day plus 12 tygodni, tj. 24 czerwca. Pomimo działań wojennych z początku kwietnia, które przerwały planowane wycofanie SADF, zgodnie z wymaganiami do 24 czerwca osiągnięto redukcję do 1500. Przez cały czas oficerowie UNTAG monitorowali bazy i wycofywanie się. Pozostałe 1500, znanych jako „Merlyn Force”, zostało wycofanych tydzień po zatwierdzeniu wyborów, 21 listopada.

Szereg innych pracowników SADF pozostało w Namibii, pełniąc funkcje cywilne. Oni również byli monitorowani przez oficerów wojskowych UNTAG. Na początku października było ich łącznie 796, z czego około dwie trzecie zajmowało się obsługą lotnisk, a wielu pozostałych zapewniało usługi medyczne ludności na północy. Ustalenia te, choć zgodne z planem ugody, wywołały pewne zaniepokojenie w Radzie Bezpieczeństwa i innych kręgach ze względu na liczbę zaangażowanego personelu SADF. W związku z tym Specjalny Przedstawiciel podjął znaczne i udane wysiłki w celu znalezienia odpowiednich zastępstw cywilnych dla tego personelu w Namibii oraz z innych źródeł w systemie Narodów Zjednoczonych, np. Organizacji Międzynarodowego Lotnictwa Cywilnego i Światowej Organizacji Zdrowia.

Większym zmartwieniem Rady Bezpieczeństwa była „cywilizacja” innego personelu SADF, w tym niektórych bardzo starszych, którzy zostali następnie przydzieleni do biura Administratora Generalnego jako „Departament Administracji Obrony”. Do ich funkcji należało dokonywanie dwumiesięcznych płatności na rzecz byłych członków SWATF, którzy pozostawali na liście płac Republiki Południowej Afryki aż do uzyskania niepodległości. Również w tym przypadku UNTAG nalegał i stopniowo osiągnął znaczną redukcję zaangażowanych liczb.

Jeśli chodzi o siły lokalne ustanowione przez Republikę Południowej Afryki, „siły obywatelskie” i „komandosi”, które były zasadniczo siłami działającymi w niepełnym wymiarze godzin i liczyły 11 578 wszystkich stopni, zostały zdemobilizowane przed D-Day, a ich broń, sprzęt wojskowy i amunicja zostały zdeponowane w salach musztry, których pilnował personel batalionów piechoty UNTAG zaraz po przybyciu na Terytorium. Część „sił obywatelskich” i „komandosów” została reaktywowana w wyniku wydarzeń z początku kwietnia, ale pod koniec maja została ponownie zdemobilizowana.

Najważniejszym elementem sił lokalnych był jednak SWATF, który liczył 21 661 wszystkich stopni w D-Day, przy czym większość oficerów była oddelegowana z SADF. Ich demobilizację zakończono do 1 czerwca 1989 r., kiedy to cała ich broń, amunicja i sprzęt wojskowy zostały zdeponowane w salach ćwiczeń, gdzie były strzeżone przez elementy piechoty UNTAG, a cały proces był ściśle monitorowany przez wojskowych obserwatorów UNTAG. Jednak większość zdemobilizowanego personelu zachowała swoje mundury i do czasu wyborów dwa razy w miesiącu zgłaszała się do swojej dawnej kwatery głównej po wynagrodzenie, w większości przypadków od oficerów, którzy wcześniej nimi dowodzili. Porozumienie to wzbudziło poważne zaniepokojenie Sekretarza Generalnego i Rady Bezpieczeństwa jako niezgodne z wymogiem zawartym w planie ugody dotyczącej likwidacji struktur dowodzenia SWATF. Pozostało to kwestią sporną między Specjalnym Przedstawicielem a Generalnym Administratorem aż do wyborów.

Wyrażono również zaniepokojenie ustaleniami dotyczącymi personelu dwóch batalionów buszmenów SWATF. W przeciwieństwie do innych byłych członków SWATF, którzy po demobilizacji mogli wrócić do swoich miejsc pochodzenia, buszmeni nie mieliby środków do życia, gdyby zostali odesłani z istniejących obozów w północnej części Terytorium, gdzie przez wiele lat przebywali mieszkali z rodzinami. Wszyscy zainteresowani szukali realnego i humanitarnego rozwiązania tego problemu, ale znalezienie rozwiązania nie było możliwe przed zakończeniem mandatu UNTAG wraz z uzyskaniem przez Namibię niepodległości.

Zgodnie z planem osiedlenia komponent wojskowy UNTAG był również zobowiązany do monitorowania zaprzestania wrogich działań przez wszystkie strony oraz do utrzymywania granic Namibii pod obserwacją i zapobiegania infiltracji. Jeśli chodzi o granicę Namibii z Republiką Południowej Afryki, zadanie to powierzono obserwatorom wojskowym UNTAG, którzy na wszystkich przejściach granicznych z Republiką Południowej Afryki utworzyli stałe obsadzone personelem i regularnie patrolowali granicę. Podobne ustalenia zawarto wokół enklawy Walvis Bay, gdzie Republika Południowej Afryki utrzymywała znaczną obecność wojskową po redukcji i ostatecznym wycofaniu SADF z Namibii. Granica północna stanowiła trudniejszy problem ze względu na jej zasięg, obecność gęstych i blisko spokrewnionych populacji po obu stronach granicy oraz, jak opisano poniżej, powtarzające się zarzuty zbliżającej się infiltracji. W związku z tym bataliony fińskie i malezyjskie organizowały codzienne patrole wzdłuż granicy, w zadaniu, w którym od czasu do czasu pomagali im obserwatorzy wojskowi i CIVPOL, którzy rutynowo towarzyszyli SWAPOlowi podczas ich własnych patroli granicznych. Dwa bataliony piechoty, a także batalion kenijski w centrum i na południu, również podjęły regularne patrole na obszarach zaludnionych, aby rozgłaszać obecność UNTAG i dać ludziom możliwość zgłaszania w UNTAG swoich obaw dotyczących bezpieczeństwa. To zadanie było oczywiście również dzielone z wojskowymi obserwatorami i CIVPOL-em, który, jak zostanie to opisane, miał w tym kontekście najważniejszą rolę do odegrania.

W okresie poprzedzającym wybory UNTAG musiał odnieść się do powtarzających się zarzutów, pochodzących głównie z południowoafrykańskich źródeł bezpieczeństwa, o zbliżającej się inwazji sił SWAPO na północ. Wielokrotnie twierdzono, że w południowej Angoli, w pobliżu granicy z Namibią, znajdowały się skupiska uzbrojonego personelu SWAPO. Zarzuty te zostały odrzucone przez Angolę i SWAPO. Obserwatorzy UNTAG z Angoli patrolowali te obszary i nie znaleźli żadnych dowodów na ich poparcie. Niemniej jednak zarzuty były kontynuowane, nawet po tym, jak prawie wszystkie siły SWAPO wróciły z Angoli do Namibii jako cywile, aby wziąć udział w wyborach.

Utrzymywanie się tych zarzutów spowodowało, że Wspólna Komisja, która spotykała się przez cały okres przejściowy, powołała Wspólny Komitet Wywiadowczy do zbadania wszystkich zarzutów potencjalnych naruszeń podstawowych umów dotyczących granicy angolsko-namibijskiej. Komitet ten z kolei ustanowił mechanizm weryfikacji, który został upoważniony do badania zgłoszeń w terenie. UNTAG uczestniczył w tych procesach, a jego wkład był szczególnie ważny ze względu na swoją obecność w terenie oraz komunikację i inne wsparcie logistyczne, które mógł zapewnić.

Niemniej jednak zarzuty były kontynuowane i zakończyły się na kilka dni przed wyborami twierdzeniem Republiki Południowej Afryki, na podstawie rzekomo przechwyconych wiadomości między jednostkami UNTAG, że rychłe wtargnięcie sił SWAPO do Namibii zostało zweryfikowane przez personel wojskowy UNTAG. Dochodzenie przeprowadzone przez Specjalnego Przedstawiciela w sprawie transkrypcji rzekomych wiadomości wykazało, szybko i ostatecznie, że były one fałszywe i nie pochodziły z żadnego źródła UNTAG. Minister spraw zagranicznych Republiki Południowej

Afryki publicznie wycofał zarzuty 48 godzin później. Był to ostatni epizod czegoś, co wydawało się być kampanią niektórych kręgów mającą na celu zakłócenie procesu niepodległościowego poprzez dezinformację i inne, bardziej bezpośrednie środki, w tym atak na biuro regionalne UNTAG w Outjo, w którym zginął lokalny pracownik i zabójstwo polityczne.

Monitorowanie policji południowo-zachodniej Afryki

Po zamknięciu sił zbrojnych Republiki Południowej Afryki w bazie i ich późniejszym powrocie do Republiki Południowej Afryki lub demobilizacji, jedynymi kontrolowanymi przez RPA siłami bezpieczeństwa pozostającymi na Terytorium miała być policja Afryki Południowo-Zachodniej. W Planie Ugodowym uznano, że jeśli mają zostać stworzone warunki do przeprowadzenia wolnych i uczciwych wyborów, bez obawy o zastraszanie z jakiegokolwiek strony, konieczne jest, aby SWAPOL wypełniał swój obowiązek utrzymywania prawa i porządku w sposób sprawny, profesjonalny i nie-partyjny sposób. W praktyce oznaczało to, że SWAPOL musiał zmienić postawy i praktyki, które wypracował podczas długich lat wojny na Terytorium. CIVPOL, jak nazywano jednostkę policyjną UNTAG, miał zatem do spełnienia kluczową rolę, która, jak już wspomniano, wymagała od Sekretarza Generalnego, za zgodą Rady Bezpieczeństwa, zwiększenia jej siły w stosunku do pierwotnie przewidywanych 360 do ostatecznej kwoty 1500.

CIVPOL mógł pełnić swoją funkcję monitorującą jedynie przy współpracy samego SWAPOL. Nie było to łatwe, chociaż sytuacja stale się poprawiała w okresie przejściowym. Najmniej efektywna była współpraca na północy, miejscu dawnych działań partyzanckich, zwłaszcza w pierwszych miesiącach mandatu. CIVPOL napotkał również poważne problemy związane z działalnością elementu kontr partyzanckiego Koevoet w SWAPOL i gałęzi bezpieczeństwa SWAPOL. Ten problem ograniczonej współpracy był głównym powodem konieczności zwiększenia siły CIVPOL.

Wypełniając swoją podstawową funkcję monitorowania SWAPOL, CIVPOL towarzyszył SWAPOLowi w jego patrolach. Zdolność do tego zależała jednak od niezbędnej współpracy SWAPOL-u, która nie zawsze była chętna, a na północy od dostępności dla UNTAG pojazdów przeciwwinowych, co stanowiło problem na początku misji dla zarówno CIVPOL, jak i komponent wojskowy. CIVPOL monitorował również przebieg dochodzeń SWAPOL, jego obecność na wiecach politycznych oraz obecność podczas procesów rejestracyjnych i wyborczych. W zasadzie odpowiedzialność za utrzymanie porządku publicznego spoczywała na Generalnym Administratorze, a CIVPOL nie miał w tym zakresie żadnej bezpośredniej władzy. Nie miał uprawnień do aresztowania i mógł wpływać na standard policji tylko pośrednio. Jednak w miarę postępów misji rola CIVPOL stawała się coraz bardziej wpływowa. CIVPOL był często obecny, a SWAPOL nieobecny, na zgromadzeniach politycznych, a CIVPOL często patrolował samodzielnie, spotykając ludzi i uspokajając ich swoją obecnością.

Problem monitorowania policji bezpieczeństwa nigdy nie został do końca rozwiązany. Specjalny Przedstawiciel nigdy nie był też w pełni usatysfakcjonowany zdolnością CIVPOL-u do zbadania wielu skarg społeczeństwa na działania SWAPOL-u, chociaż sytuacja znacznie się poprawiła podczas misji.

Kwestia Koevoeta była jedną z najtrudniejszych, z jakimi musiał się zmierzyć UNTAG. Ta jednostka kontr partyzancka, której nazwa oznacza „łom” w języku afrikaans, została utworzona przez Republikę Południowej Afryki po przyjęciu rezolucji 435 i dlatego nie została wymieniona w Propozycji Ugody ani w powiązanych dokumentach. Kiedy rola Koevoet stała się jasna, Sekretarz Generalny konsekwentnie stał na stanowisku, że jest to jednostka paramilitarna i dlatego powinna zostać rozwiązana, podobnie jak inne jednostki paramilitarne, po wdrożeniu Propozycji Ugody. Około 2000 jego członków zostało wchłoniętych przez SWAPOL przed 1 kwietnia 1989 r., Ale powrócili do swojej poprzedniej roli przeciwko SWAPO w wydarzeniach z początku kwietnia, zanim ponownie zostali włączeni do SWAPOL w połowie maja. Jednak były personel Koevoet nadal działał tak, jakby był jednostką kontr partyzancką, podróżując po północy w opancerzonych i ciężko uzbrojonych konwojach i zwykle zachowując się brutalnie, destrukcyjnie i zastraszająco. W czerwcu 1989 r. Specjalny Przedstawiciel powiedział Generalnemu Administratorowi, że takie zachowanie było całkowicie niezgodne z Propozycją Ugody, która wymagała lekkiego uzbrojenia policji. Co więcej, zdecydowana większość byłego personelu Koevoet nie nadawała się do dalszego zatrudnienia

w siłach policyjnych, co również było niezgodne z planem osadniczym. Jeśli problem nie zostanie rozwiązany, nie będzie miał innego wyjścia, jak zatrzymać proces transformacji.

Nastąpił trudny proces negocjacji z rządem Republiki Południowej Afryki, który trwał dwa miesiące. Sekretarz Generalny nalegał na usunięcie wszystkich byłych elementów Koevoet z SWAPOL, a Specjalny Przedstawiciel zwrócił uwagę Administratora Generalnego na wiele skarg dotyczących niewłaściwego postępowania z ich strony. Była to jedna z głównych kwestii podejmowanych przez Sekretarza Generalnego podczas jego wizyty w Namibii w lipcu 1989 r. Rada Bezpieczeństwa w rezolucji 640 (1989) z 29 sierpnia zażądała rozwiązania Koevoet i demontażu jego struktur dowodzenia. Z drugiej strony, Administrator Generalny utrzymywał, że jego personel bezpieczeństwa wielokrotnie sygnalizował zbliżające się zbrojne najazdy SWAPO i że konieczne jest, aby utrzymywał w gotowości element przeciwdziałający powstaniu. Upierał się również, że personel Koevoet był w rzeczywistości wyszkolonymi policjantami.

Po ciągłych naciskach Organizacji Narodów Zjednoczonych na władze Republiki Południowej Afryki, minister spraw zagranicznych Republiki Południowej Afryki ogłosił 28 września 1989 r., że około 1200 byłych członków Koevoet SWAPOL zostanie zdemobilizowanych ze skutkiem od następnego dnia. Kolejnych 400 takich pracowników zostało zdemobilizowanych 30 października. Te demobilizacje były nadzorowane przez wojskowych obserwatorów UNTAG.

Nie rozwiązało to całkowicie problemu, ponieważ zdemobilizowany personel, w pełni opłacany do uzyskania niepodległości, mógł swobodnie wędrować po wrażliwych i gęsto zaludnionych obszarach w pobliżu północnej granicy. Ale CIVPOL stopniowo był w stanie opanować nową sytuację i pomimo kilku przykrych incydentów proces polityczny i wyborczy na obszarach północnych przebiegał z coraz większym spokojem. Jak wielokrotnie podkreślała Organizacja Narodów Zjednoczonych, personel Koevoet był główną częścią problemu prawa i porządku, a nie, jak twierdzono, przyczyniał się do jego rozwiązania.

Uchylenie ustaw dyskryminacyjnych, amnestia, uwolnienie więźniów i zatrzymanych

Wstępne rozmowy z urzędnikami Republiki Południowej Afryki na temat uchylenia dyskryminujących lub restrykcyjnych praw, które mogłyby ograniczyć lub uniemożliwić przeprowadzenie wolnych i uczciwych wyborów w Namibii, rozpoczęły się jeszcze przed ich wdrożeniem w Nowym Jorku i Windhoek. Negocjacje wznowiono w Windhoek, a w czerwcu 1989 r. uchylono lub w znacznym stopniu zmieniono pierwszą transzę ustawodawstwa, po czym nastąpiło drugie, bardziej ograniczone uchylenie. W sumie wpłynęło to na 56 aktów prawnych, w tym niektóre z najbardziej rzucających się w oczy instrumentów prawnych represji kolonialnych i apartheidu, chociaż różne „tymczasowe” rządy w Namibii uchylły już większość otwarcie rasistowskiego ustawodawstwa, które nagromadziło się tam przez lata. Pierwsza proklamacja uchylenia przewidywała również dalsze uchylenia na wniosek społeczeństwa, chociaż w rzeczywistości żaden członek społeczeństwa nie skorzystał z tego przepisu.

Szczególne kontrowersje między Organizacją Narodów Zjednoczonych a władzami Republiki Południowej Afryki wzbudziła ustawa znana jako AG-8, która przewidywała system administracji etnicznej. Ustawa ta nie została uchylona w okresie przejściowym, chociaż jej potencjalnie destrukcyjne skutki zostały w dużej mierze rozproszone innymi sposobami. Generalny Administrator stanął na stanowisku, że ustawa wykracza poza zakres Planu Ustrojowego, ponieważ nie ogranicza ani nie uniemożliwia przeprowadzenia wolnych i uczciwych wyborów. Twierdził, że jego uchylenie w okresie przejściowym oznaczałoby całkowitą przebudowę administracji samorządowej, a na to nie ma ani środków, ani czasu. W rzeczywistości specjalny przedstawiciel otrzymał niewiele skarg dotyczących dyskryminujących lub restrykcyjnych praw po ogłoszeniu dwóch proklamacji uchylających, chociaż SWAPO i wiele zagranicznych organizacji pozarządowych nadal podkreślało polityczną nieakceptowalność AG-8, stanowisko to było również konsekwentnie utrzymywane przez Sekretarza Generalnego i UNTAG.

Udzielenie pełnej i nieograniczonej amnestii wszystkim zesłańcom z Namibii było niezbędnym warunkiem wstępnym ich dobrowolnej repatriacji w ramach planu osiedlenia. Zakres takiej amnestii był jednym z najtrudniejszych obszarów dyskusji między Organizacją Narodów Zjednoczonych a Republiką Południowej Afryki w latach następujących po przyjęciu rezolucji 435. Republika

Południowej Afryki starała się odróżnić Namibijczyków oskarżonych lub skazanych za przestępstwa polityczne od oskarżonych o przestępstwa pospolite. Ze względów praktycznych i politycznych ONZ nie mogło tego zaakceptować i po rozpoczęciu wdrażania w Windhoek i Nowym Jorku kontynuowano negocjacje w tej sprawie. Republika Południowej Afryki ostatecznie zaakceptowała potrzebę amnestii bezwarunkowej i 6 czerwca 1989 r. ogłoszono Proklamację Amnestii, umożliwiając tym samym realizację opóźnionego programu repatriacji w oczekiwaniu na zadowalający wynik. Każdy powracający otrzymał zawiadomienie o amnestii, gdy ponownie wjechał do Namibii.

Plan osiedlenia wymagał uwolnienia wszystkich więźniów politycznych i przetrzymywanych w Namibii. Natychmiast po rozpoczęciu wdrażania Specjalny Przedstawiciel napisał do Republiki Południowej Afryki, SWAPO, Angoli i Zambii, przekazując listy osób zatrzymanych lub uwięzionych. Zostały mu one przesłane przez szereg organizacji pozarządowych, które śledziły przebieg wydarzeń w Namibii i z nią związanych. Specjalny Przedstawiciel zapytał różne strony, czy mogą mieć wiedzę o takich osobach, które rzekomo były w takim czy innym czasie zatrzymane lub uwięzione przez ich władze lub na ich terytorium.

24 maja 1989 r. obserwatorzy wojskowi UNTAG w Angoli przeprowadzili wywiady z około 200 byłymi więźniami, którzy zostali zwolnieni przez SWAPO. Osoby te i szereg innych zwolnionych przez SWAPO zostały należycie repatriowane. W międzyczasie odbyły się rozmowy między Specjalnym Przedstawicielem a Generalnym Administratorem dotyczące osób uwięzionych lub przetrzymywanych przez władze Republiki Południowej Afryki. Szereg spraw spornych zostało skierowanych do Niezależnego prawnika, profesora Nörngaarda, który doradzał im w dniu 19 czerwca 1989 r. Zarówno Specjalny Przedstawiciel, jak i Administrator Generalny przyjęli radę Niezależnego Prawnika, w wyniku czego 25 byłych więźniów politycznych zostało zwolnionych 20 czerwca 1989 r. Lipiec 1989. Szereg innych spornych spraw zostało skierowanych do Niezależnego Prawnika podczas pozostałej części misji i w każdym przypadku UNTAG i Republika Południowej Afryki zastosowały się do jego rad i podjęły działania.

Jednak zarówno RPA, jak i SWAPO uporczywie twierdziły, że dodatkowi więźniowie pozostają w areszcie i powinni być zwolnieni. W szczególności zarzuty, że więźniowie pozostawali w rękach SWAPO, stały się głównym problemem kampanii wyborczej w Namibii. W przypadku Republiki Południowej Afryki Administrator Generalny nalegał, aby wszystkie osoby znajdujące się na przedłożonych mu listach zostały zwolnione lub były nieznane władzom Republiki Południowej Afryki. Jeśli chodzi o SWAPO, stwierdziło, że nie przetrzymuje już żadnych zatrzymanych i wezwało społeczność międzynarodową do zbadania przeciwnych zarzutów.

Ze swojej strony Specjalny Przedstawiciel starał się oddzielić fakty od zarzutów i sporządzić, tak dokładnie, jak to możliwe, weryfikowalną listę Namibijczyków, którzy zaginęli lub w inny sposób nie zostali uwzględnieni. Zdecydował się wysłać misję do Angoli i Zambii, przy współpracy tych rządów i SWAPO, aby zbadać tę kwestię. We wrześniu 1989 r. misja spędziła kilka tygodni na odwiedzaniu miejsc i sprawdzaniu zarzutów. Okazało się, że w żadnym ze zgłoszonych miejsc nie zatrzymano żadnej osoby. W wyniku uzyskanych informacji, a następnie działań następczych, była w stanie zredukować wstępną listę osób, których nie uwzględniono, z 1100 do 315. UNTAG kontynuował poszukiwanie i uzyskiwanie informacji w tej kwestii przez resztę swojego mandatu. Dokonano wielu poprawek szczegółów, a następnie udoskonalono dane, ale ogólny obraz pozostał taki sam. Kwestia osób zaginionych okazała się jedną z najbardziej kontrowersyjnych i emocjonalnie naładowanych kwestii, z którymi spotkała się UNTAG w czasie jej pobytu w Namibii.

Powrót uchodźców

Plan osiedlenia wymagał, aby wszyscy wygnani Namibijczycy mieli możliwość powrotu do swojego kraju na czas, aby w pełni uczestniczyć w procesie politycznym i wyborczym. Wdrożenie powierzono UNHCR, chociaż operacja stanowiła część ogólnego procesu przejścia do niepodległości w ramach rezolucji 435. Szereg innych agencji i programów Organizacji Narodów Zjednoczonych przyczyniło się do programu repatriacji: Światowy Program Żywnościowy, Światowa Organizacja Zdrowia, Organizacja Narodów Zjednoczonych ds. Wyżywienia i Rolnictwa, Fundusz Narodów Zjednoczonych na rzecz Dzieci oraz Organizacja Narodów Zjednoczonych do spraw Oświaty, Nauki i Kultury. W Namibii partnerem wykonawczym UNHCR była Rada Kościołów w Namibii.

Zdecydowana większość powracających Namibijczyków wróciła z Angoli, z mniejszą, ale znaczącą liczbą z Zambii. W sumie osoby powracające pochodziły z 46 krajów, co wymagało skoordynowanych wysiłków biur UNHCR na całym świecie.

Masowy transport powietrzny rozpoczął się w czerwcu, po ogłoszeniu ogólnej amnestii. W północnej i środkowej Namibii utworzono trzy lotnicze i trzy lądowe punkty wejścia, a także pięć ośrodków recepcyjnych, aby przyjmować i rejestrować osoby powracające oraz udzielać im pomocy materialnej. Ochronę w ośrodkach recepcyjnych zapewniał wojskowy komponent UNTAG. Utworzono również szereg drugorzędnych ośrodków recepcyjnych, ale przemieszczanie się osób powracających przez ośrodki było ogólnie szybkie, w dużej mierze dzięki udzielonej pomocy i prężnej namibijskiej strukturze rodzinnej, która szybko wchłonęła wygnańców. Proces reintegracji i rehabilitacji był prowadzony na poziomie między agencyjnym, ze szczególnym uwzględnieniem kwestii schronienia, rolnictwa, wody, zdrowia, edukacji, generowania dochodów i wsparcia dla rodzin.

Program repatriacji przebiegał sprawnie. Psychologiczny wpływ powrotu tak wielu zesłańców był odczuwalny w całym kraju. Chociaż podnoszono różne kwestie polityczne dotyczące tego czy innego aspektu procesu repatriacji, jego rozmiar, rozmach i skuteczność pomogły zminimalizować kontrowersje polityczne. Na północy wystąpiły pewne problemy, kiedy elementy byłego Koevoeta przeszukiwały wioski w poszukiwaniu powracających z SWAPO. Sprawa ta była pod stałą obserwacją policyjnych obserwatorów UNTAG, którzy w tym rejonie, podobnie jak w innych, odegrali cenną rolę w rozładowaniu lokalnych napięć i utrzymaniu stabilności.

Pod koniec tego procesu 42 736 Namibijczyków zostało sprowadzonych z wygnania.

Rejestracja i nadzór wyborczy

Wszystkie inne funkcje UNTAG koncentrowały się w szczególności na potrzebie zapewnienia, aby cały proces wyborczy, w tym rejestracja, był w sposób przejrzysty wolny i uczciwy, tak aby Namibia mogła osiągnąć narodowość i niepodległość poprzez nieskazitelny akt samostanowienia. Chociaż proces wyborczy miał być prowadzony przez południowoafrykańskiego administratora generalnego, każdy element miał odbywać się pod aktywnym nadzorem i kontrolą Specjalnego Przedstawiciela i UNTAG. Podczas gdy Organizacja Narodów Zjednoczonych uczestniczyła wcześniej jako obserwator w wielu końcowych aktach dekolonizacji, jej rola w Namibii była wyjątkowa pod względem stopnia zaangażowania Organizacji w proces zmian politycznych na Terytorium oraz centralnej roli, jaką UNTAG odegrała w tym proces.

Planowanie nadzoru i kontroli procesu wyborczego rozpoczęto w biurze Specjalnego Przedstawiciela bezpośrednio po przyjęciu w 1978 r. uchwały 435. Jak już wspomniano, na długo przed wdrożeniem zdecydowano, że system reprezentacji proporcjonalnej zapewni najbardziej sprawiedliwe i demokratyczne sposoby ustalenia woli ludu w kontekście Namibii.

Co do rejestracji, projekt obwieszczenia został opublikowany przez Generalnego Administratora w dniu 24 kwietnia 1989 r. w celu uzyskania ogólnej informacji i komentarza. Specjalny Przedstawiciel życzył sobie, aby przed sfinalizowaniem przepisów dotyczących rejestracji odbyły się jak najszersze demokratyczne konsultacje. Do projektu wpłynęło wiele uwag, często bardzo krytycznych, i nastąpiły intensywne negocjacje między Specjalnym Przedstawicielem a Administratorem Generalnym, którymi ściśle kierował Sekretarz Generalny z Nowego Jorku. W dniu 26 czerwca Specjalny Przedstawiciel wyraził zgodę na znacznie zmienioną Proklamację, która została należycie wydana.

Zgoda Specjalnego Przedstawiciela była uzależniona od zgody Generalnego Administratora na wymianę listów, które szczegółowo określały rolę UNTAG w procesie rejestracji. Zawierał on między innymi ważny przepis, zgodnie z którym żaden wniosek o rejestrację nie może zostać odrzucony bez zgody urzędnika UNTAG. Podobne wymiany listów odbywały się między Specjalnym Pełnomocnikiem a Generalnym Administratorem w związku z późniejszą legislacją dotyczącą pozostałych etapów procesu wyborczego i samej Konstytuanty. Zapewniły one ważny sposób zapewnienia nadzoru i kontroli wyborów przez UNTAG, zgodnie z planem ugody.

Rejestracja rozpoczęła się 3 lipca i pierwotnie miała zakończyć się 15 września. Specjalny Przedstawiciel zwrócił się jednak o przedłużenie tego terminu do 23 września, tak aby wszyscy uprawnieni wyborcy mieli pełną możliwość rejestracji i tak się stało. W Proklamacji określono różne

kategorie osób kwalifikujących się do rejestracji. Każdy, kto ukończył 18 lat, mógł głosować, jeśli urodził się w Namibii lub mieszkał tam nieprzerwanie przez cztery lata lub był dzieckiem osoby urodzonej w Namibii. Zapewniono dokument lub inny dokument potwierdzający wiek i inne kwalifikacje. Zgoda UNTAG była wymagana, zanim można było odmówić potencjalnemu rejestrującemu, i przewidziano odwołania oraz przyjmowanie sprzeciwów wobec rejestracji.

Powołano 70 centrów rejestracji oraz 110 mobilnych zespołów rejestracyjnych, które obejmowały swoim zasięgiem 2200 punktów na terenie całego kraju. Każdy punkt rejestracyjny był nadzorowany przez urzędników UNTAG, a CIVPOL był obecny w każdym miejscu. Centralny rejestr był również nadzorowany przez ekspertów komputerowych UNTAG, a skomputeryzowana lista rejestrujących była udostępniana co tydzień wszystkim partiom politycznym. Liczba abonentów przekroczyła o 2,4 proc. przewidywaną przez Generalnego Administratora liczbę osób, które mogą zostać zakwalifikowane do rejestracji (701 483 wobec 685 276). Potwierdziło to ocenę UNTAG dotyczącą ogromnego entuzjazmu opinii publicznej dla rejestracji i wyborów w ogóle.

Jeśli chodzi o Proklamację wyborczą, projekt został opublikowany przez Generalnego Administratora w dniu 21 lipca 1989 r. z prośbą o zgłaszanie uwag przez społeczeństwo w ciągu 21 dni. Projekt ponownie spotkał się z poważną krytyką opinii publicznej i zainteresowanych obserwatorów. Sekretarz Generalny uznał go za poważnie wadliwy i ponownie doszło do długotrwałych i trudnych negocjacji między Specjalnym Przedstawicielem a Administratorem Generalnym. Personel prawny Specjalnego Przedstawiciela został wzmocniony z Nowego Jorku, a Sekretarz Generalny interweniował osobiście w krytycznych momentach. Negocjacje zostały pomyślnie zakończone dopiero 6 października. Wcześniej jednak wydano uzgodnioną Proklamację w sprawie rejestracji partii politycznych do wyborów. Zarejestrowano dziesięć partii. Ostatecznie uzgodnione i włączone do proklamacji ordynacje wyborcze przewidywały wybory ogólnokrajowe (tj. bez okręgów wyborczych) oraz dualny system kart do głosowania – zwyczajny i „przetargowy”. Wyborcy, co do których rejestracji lub tożsamości uzgodniono istnienie wątpliwości, byłiby zobowiązani do korzystania z kart do głosowania i wrzucania ich do oddzielnej urny, która podlegałaby systemowi weryfikacji. Oczekuje się, że wyborcy będą oddawać swoje karty do głosowania tam, gdzie się zarejestrowali; ci, którzy tego nie zrobią, będą musieli głosować w drodze przetargu.

Praktyczne ustalenia dotyczące wyborów były zarówno złożone, jak i wymagające, nie tylko ze względu na ukształtowanie terenu, ale także z powodu różnorodności językowej, nieznamomości przez wielu wyborców procedury głosowania, szeroko zakrojonych działań podjętych w celu zapobieżenia fałszowaniu głosów oraz intensywnego nadzoru UNTAG nad każdym krok. Łącznie utworzono 358 lokali wyborczych. Całkowita liczba personelu Organizacji Narodów Zjednoczonych bezpośrednio zaangażowanego w proces nadzoru wyniosła 1758, w tym 885 personelu specjalistycznego udostępnionego przez rządy 27 państw. Z komponentu wojskowego wylosowano trzystu pięćdziesięciu ośmiu członków personelu UNTAG, pełniących funkcję nadzorców urn wyborczych. Pozostali nadzorcy wyborczy pochodzili z cywilnego komponentu UNTAG i reszty systemu Narodów Zjednoczonych. Dodatkowo do obowiązków wyborczych przydzielono 1023 obserwatorów policyjnych UNTAG.

Cały personel nadzorujący wybory UNTAG przeszedł specjalistyczne szkolenie. Proces edukacji wyborców nieuchronnie opóźnił się z powodu trudnych negocjacji prawa wyborczego, które zakończyły się dopiero na miesiąc przed wyborami. Jednak kiedy to zostało uzgodnione, UNTAG, Generalny Administrator i partie polityczne przeprowadzili energiczny program edukacji wyborców. W miarę jak kraj zbliżał się do wyborów, atmosfera stawała się coraz bardziej spokojna, a ostatnie tygodnie przed wyborami przyniosły wyraźny spadek zarzutów o zastraszanie.

Chociaż w ostatnich tygodniach pojawiło się wiele pomyślnych sygnałów i w istocie cała strategia UNTAG miała na to cel, niewielu spodziewało się nadzwyczajnej reakcji elektoratu. Pod koniec głosowania 11 listopada ponad 97 procent zarejestrowanych wyborców głosowało w warunkach wielkiego spokoju i niezapomnianej determinacji. W pierwszych dniach niedoszli wyborcy tworzyli pokojowe kolejki, często o długości ponad kilometra, czasami ustawiając się w kolejce w chłodne noce przed otwarciem lokali wyborczych lub godzinami na słońcu w ciągu dnia. Oprócz problemów logistycznych na północy, spowodowanych nieoczekiwaną lawiną wyborców w pierwszych dniach, głosowanie przebiegło spokojnie, a Specjalny Przedstawiciel bez wahania ogłosił krótko po

zamknięciu lokali wyborczych, że jest w pełni usatysfakcjonowany przebiegiem głosowania był wolny i sprawiedliwy.

Liczenie głosów rozpoczęło się 13 listopada w 23 okręgach wyborczych oraz w Windhoek. Ostateczne wyniki ogłoszono wieczorem 14 listopada. Wykazały one, że żadna partia nie uzyskała większości dwóch trzecich głosów, ale SWAPO zdobyło 41 z 72 mandatów w Zgromadzeniu, że jej główny przeciwnik, Demokratyczny Sojusz Turnhalle (DTA), zdobył 21 mandatów, a pięć z pozostałych ośmiu partii miało uzyskać również reprezentację. Bardzo niewielki odsetek kart do głosowania (1,4 proc.) został odrzucony jako nieważny. Kilka minut później, po poinformowaniu Sekretarza Generalnego, Specjalny Przedstawiciel, przemawiając do prasy i opinii publicznej ze schodów siedziby UNTAG w Windhoek, zaświadczył, wypełniając swoje obowiązki wynikające z Propozycji Ugody, że proces wyborczy w Namibii został, na każdym etapie była wolna i uczciwa oraz że została przeprowadzona ku jego zadowoleniu. W swoim oświadczeniu pan Ahtisaari powiedział: „Jej najmłodsza demokracja dała całemu światu świetlaną lekcję demokracji, przykład zaangażowania, powściągliwości i tolerancji”. We własnym oświadczeniu Sekretarz Generalny, po złożeniu hołdu roli, jaką w wyborach odegrali wyborcy, partie polityczne, władze Republiki Południowej Afryki i UNTAG, powiedział: „Namibia musi stać się zjednoczonym narodem, w którym mieszkańcy wszystkich perswazji będą mogli korzystać ze swoich niezwywalnych praw bez strachu i przychylności. Takie były cele Organizacji Narodów Zjednoczonych, kiedy 43 lata temu kwestia Namibii po raz pierwszy stała przed Zgromadzeniem Ogólnym”.

PO WYBORACH

21 listopada 1989 r. zgodnie z planem osadniczym i proklamacją zgromadzenia konstytucyjnego zebrało się nowo wybrane Zgromadzenie Ustawodawcze. Ta ostatnia została ogłoszona po zwykle trudnych negocjacjach ze Specjalnym Przedstawicielem w sprawie projektu, który w swojej pierwotnej formie był w dużej mierze nie do przyjęcia dla Sekretarza Generalnego. Zgromadzenie Ustawodawcze szybko wybrało urzędników i przystąpiło, początkowo w komisjach, do opracowania Konstytucji. Konstytucja została przyjęta w drodze konsensusu 9 lutego 1990 r. Przewidywała ona niepodległość sześć tygodni później, 21 marca 1990 r. W swoim raporcie dla Rady Bezpieczeństwa z 16 marca 1990 r. Sekretarz Generalny poinformował, że dołączona Konstytucja została w życie w dniu uzyskania niepodległości i odzwierciedla „Zasady dotyczące Zgromadzenia Ustawodawczego i Konstytucji dla niepodległej Namibii” przyjęte przez wszystkie zainteresowane strony w 1982 r. Specjalny Przedstawiciel, zgodnie z uznaniem Zgromadzenia, udostępnił swoje w razie potrzeby zasoby, aby pomagać w obradach i redagowaniu Konstytucji.

W okresie między wyborami a uzyskaniem niepodległości Administrator Generalny pozostawał odpowiedzialny za administrację Terytorium, a jego działania były nadal monitorowane przez UNTAG i w razie potrzeby omawiane z nim przez Specjalnego Przedstawiciela. Po wyborach UNTAG zamknął niektóre ze swoich ośrodków, a w innych zredukował zatrudnienie, a wszystkie zostały zamknięte po uzyskaniu niepodległości. Obserwatorzy policyjni UNTAG kontynuowali swoje zadania aż do uzyskania niepodległości i nie nastąpił spadek ich siły aż do tuż przed tym czasem. Rzeczywiście, z powodu redukcji siły roboczej SWAPOL, po wyborach, zwłaszcza na północy, CIVPOL zaczął odgrywać coraz większą rolę w utrzymaniu spokoju i stabilności. Liczne ćwiczenia w zakresie pogodzenia różnych elementów zostały podjęte przez UNTAG, szczególnie w regionach Kavango, Caprivi i Ovambo, z niemałym sukcesem.

Komponent wojskowy UNTAG był stopniowo likwidowany w pierwszych miesiącach 1990 r., z pewnymi elementami logistycznymi oraz wieloma obserwatorami i obserwatorami wyjeżdżającymi w styczniu i lutym. W międzyczasie jednak powołano Trójstronny Wojskowy Komitet Integracyjny, któremu przewodniczył UNTAG, w celu wypracowania koncepcji zintegrowanej armii Namibii. Komitet miał zaplanować integrację personelu zbrojnego Namibii, który walczył po obu stronach wojny i opracować strukturę wojskową dla przyszłej armii Namibii. Zespół z kenijskiego batalionu pomagał w szkoleniu zintegrowanego trzonu nowej namibijskiej armii, która uczestniczyła w uroczystościach niepodległościowych.

W uroczystości niepodległościowej, która odbyła się tuż po północy 21 marca, uczestniczył Sekretarz Generalny, który zgodnie z postanowieniami Konstytucji złożył ślubowanie Prezydentowi Samowi Nujomie oraz wielu przywódców z całego świata. W swoim końcowym raporcie dla Rady

Bezpieczeństwa, w dniu 28 marca 1990 r., Sekretarz Generalny stwierdził: „W ten sposób z godnością i wielką radością osiągnięto cel niepodległości Namibii, do którego dążyły Narody Zjednoczone i jej państwa członkowskie Tak długo”.

WNIOSEK

Operacja UNTAG miała wiele nowatorskich cech i stanowiła ewolucyjny krok poza tradycyjną rolę Organizacji Narodów Zjednoczonych polegającą na utrzymywaniu pokoju i monitorowaniu procesów samostanowienia. Wynikało to z daleko idącego mandatu nadanego Sekretarzowi Generalnemu przez Radę Bezpieczeństwa. Główną funkcją UNTAG było stworzenie warunków do przeprowadzenia wolnych i uczciwych wyborów. Oznaczało to, że musiała być i była głęboko zaangażowana w cały proces polityczny przejścia Namibii z nielegalnie okupowanej kolonii do suwerennego i niepodległego państwa. UNTAG musiał zatem odegrać swoją rolę w monitorowaniu i wdrażaniu zawieszenia broni, wycofaniu i demobilizacji wojsk, monitorowaniu lokalnej policji, zarządzaniu procesem „normalizacji” politycznej, nadzorowaniu i kontrolowaniu wyników wyborów oraz pomocy w przejściu do niepodległości. Ze względu na ogromne międzynarodowe zainteresowanie Namibią, terytorium o wyjątkowym statusie w świetle prawa międzynarodowego, każdy krok był podejmowany pod okiem opinii publicznej i komentarzy. Mandat sprawił, że była to jedna z najbardziej politycznych operacji Organizacji Narodów Zjednoczonych, a wymiary logistyczne wraz z napiętym harmonogramem sprawiły, że była to jedna z najbardziej wymagających w praktyce operacji w terenie.

Podstawą powodzenia takich operacji pozostaje, jak zawsze, pełna współpraca stron, stałe wsparcie Rady Bezpieczeństwa oraz terminowe dostarczanie niezbędnych środków finansowych. Jeśli tak się stanie, UNTAG pokazał, jak wiele Organizacja Narodów Zjednoczonych może osiągnąć, wykorzystując w pełni wszystkie swoje zasoby, w tym różnorodne umiejętności i zaangażowanie swojego personelu.

Źródło : <https://peacekeeping.un.org/mission/past/untag.htm>

Medal Organizacji Narodów Zjednoczonych: Grupa Pomocy Przejściowej ONZ w Namibii (UNTAG)

Wstążka:

Piaskowa z wąskimi czarnymi, żółtymi, czerwonymi, zielonymi i niebieskimi paskami
pośrodku i niebieskimi krawędziami ONZ..



Rozpoczęcie misji:
Misja zakończona:

kwiecień 1989 r.
marzec 1990 r.



Odnaczony: za 90-dniową służbę w Misji nadzorującej wybory w Namibii.

